



Nr. 24.

Warszawa, dn. 15 grudnia 1938 r.

Ogóln. zbioru Nr. 717.

WYDAWCA: W imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych — Prezes Rady Związku inż. Piotr Drzewiecki.
Za redaktora odpowiedzialnego inż. Antoni Dunin.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Warszawa, ul. Marszałkowska 140, tel. 5.94-26. Adres telegr.: „Metalowcy — Warszawa”.

Prenumerata wynosi z przesyłką w kraju: zł. 5 kwartalnie. Numer pojedynczy zł. 1.—

TREŚĆ NUMERU: Uczczenie 50-lecia pracy Piotra Drzewieckiego. — Inwestycje publiczne. — Zaoziańskie zakłady przemysłu metalowego. — Wiadomości związkowe. — Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach pracowniczych. — Wiadomości z zagranicy. — Anglo-amerykański układ handlowy.

Uczczenie 50-lecia pracy Piotra Drzewieckiego

Cykl uroczystości, związanych z jubileuszem 50-lecia pracy Piotra Drzewieckiego, zakończony został zebraniem bankietowym Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych, które odbyło się 15 grudnia r. b. w sali malinowej Hotelu Bristol przy udziale Jubilata i kilkudziesięciu przedstawicieli zrzeszonego przemysłu metalowego.

Uroczystość zaszczylicili swoją obecnością p. Minister Przemysłu i Handlu Antoni Roman, p. wiceminister Spraw Wojskowych gen. Aleksander Litwinowicz i p. wiceminister Przemysłu i Handlu Adam Rose.

W czasie bankietu zabrał głos p. minister Roman, który odczytał odręczny list Pana Prezydenta R. P. adresowany do Jubilata.

Po odczytaniu listu Pana Prezydenta p. *min. Roman* wznosił na cześć Jubilata toast, w którym wyraził nadzieję, że prezes Drzewiecki jeszcze przez długie lata będzie pracował i świecił przykładem wszystkim tym, którzy budują gmach naszej odrodzonej Ojczyzny.

Z kolei zabrał głos *senator Klarner*, który wygłosił dłuższe przemówienie, podane poniżej:

Czcigodny Jubilate, Panowie Ministrowie, Panowie!

Les amis de nos amis sont nos amis — powiada francu-

skie przysłowie. Pozwólcie Panowie, że w wolnym przekładzie na język ojczysty przy tym stole w chwili obecnej przetłumaczę je — radości naszych przyjaciół są naszymi największymi radościami. A czyż nie jest wielką radością dla p. Piotra Drzewieckiego widzieć piękne dowody uznania za Jego pięćdziesięcioletnią pracę.

Więc i my tu licznie zebrani, cośmy na tę pracę patrzyli, cośmy w niej skromny udział przyjmowali, cieszymy się serdecznie z radości Czcigodnego Jubilata.

A może nikt tak, jak ja przy tym stole nie ma prawa twierdzić, iż Pana Piotra Drzewieckiego zna najdawniej, iż pracował z nim najwięcej, iż nie jedną beczkę soli wspólnie z nim zjadł, a radości Piotra Drzewieckiego są jego radościami. Mój stosunek do Niego — to początek najpierwszy mojej zawodowej pracy gospodarczej; stosunek potem serdeczny, przyjacielski — trwający bez-

chmurnie, słonecznie do dnia dzisiejszego.

Dałem temu wyraz w życiorysie, jaki napisałem z okazji 50-lecia, a który dzięki uprzejmości p. Dyrektora Dunina znajdujemy na tym stole.

Proszę się nie lękać — nie mam zamiaru tu odczytywać tego życiorysu. Byłoby to zbyt długie.

Sięgnę jednak w krótkim zarysie do tej przeszłości, która nie została dotknięta w życiorysie p. P. Drzewieckiego, aby



stwierdzić, iż jako dzisiejszy senior — pracownik - organizator przemysłu metalowego — posiada on tradycję, sięgającą w głąb naszej historii i opierającą się na historii wspólnego warsztatu — górnictwa, hutnictwa i kuziennictwa.

Te trzy zawody były z sobą w dawnych czasach najściślej zespolone i dopiero w czasach późniejszych oraz stopniowo w miarę rozwoju życia i form gospodarczych, stały się samodzielnymi dziedzinami pracy naszego gospodarstwa narodowego.

W owych dawnych czasach opierały się one wyłącznie o własne źródła surowców i nie zachodziła potrzeba stosowania polityki na rzecz krajowych surowców. Nie było wygodnych a tanich i bezpiecznych środków komunikacyjnych, które ułatwiają dzisiaj dystrybucję towarową nie tylko po kraju, ale po całym świecie.

Wytapianie żelaza w dawnej Polsce było szeroko rozpowszechnione, gdyż w dawnych czasach wystarczało posiadanie na miejscu rudy, lasu i siły wodnej, a to w Polsce nie było rzadkością.

Wprawdzie staropolska literatura hutnicza powiada:

„Te prowenta cztery w sobie zawierają rzeczy, bez których pożytkowe nie mogą być in suo esse kuźnice, na które ma być: ruda, lasy, rzeka i pieniądze; te tedy mają być niedaleko siebie dysponowane“.

Te drobne zakłady hutnicze o produkcji rocznej 100 centnarów (6,5 ton) były rozrzucone po całej Polsce. Już w XIV w. w okolicach Starachowic zakładały kuźnice Cystersi; w XV w. istniały one koło Wilna, w Sokalu, w Nowym Sączu. W XVI w. ilość tych zakładów — dymarek, kuźnic i młotów dochodzi do 200.

Wytapiane żelazo było przerabiane dla zadośćuczynienia lokalnym potrzebom wsi, na potrzeby wojenne i jako surowiec dla polskiego rzemiosła metalowego.

W XV w. znany jest cały szereg rzemiosł z zakresu przemysłu metalowego, a więc kowale, ślusarze, nożownicy, miennicy, płatnerze, blacharze kotlarze, mosiężnicy, konwisarze (wyrabiający przedmioty z ołowiu), złotnicy, mincerze.

W okresie złotego wieku polskiego i aż do połowy XVII w., gdy rolnictwo weszło w okres największej pomyślności gospodarczej, następuje rozwój rzemiosł, zarówno ze stanowiska zakresu, jak i jakości produkcji.

„Ręka w rękę z tym rozkwitem następuje podział pracy i specjalizacja; zjawiają się coraz to nowe rodzaje pracowników przemysłowych. Jedni zaczynają pracować w nieznanych dawniej w Polsce działach produkcji, inni organizują się do wytwarzania pewnej kategorii przedmiotów z szerszego przedtem zakresu: „powstają osobne przedsiębiorstwa wytwarzające blachy żelazne, inni znowu organizują się do wytwarzania samych drutów...“.

Rzeczą jest zastanawiającą, iż ten względnie pomyślny stan wynikał wyłącznie z bezpośredniego osobistego wysiłku przemysłu. Powszechnie znane już i szeroko stosowane w Zachodniej Europie metody merkantylizmu, nie znajdowały zrozumienia w państwie wyłącznie rolniczym.

„Spuszczono przemysł i handel z oka i zubożono kraj doszczętnie. Upośledzenia mieszczan dokonał ziemianin, gdyż zdeklasował przemysł i handel. Konkurencji zagranicznej otworzył wrota, a to dobiło przemysł i handel. Rzemieślnik własny zaspakał w końcu tylko najprymitywniejsze potrzeby“ (Aleks. Brüchner, Dzieje Kultury Polskiej).

Okres wojen i obrony kraju od wroga wymagał rozwoju przemysłu wojennego.

I oto w wieku XVII Zygmunt III sprowadza do Polski specjalistów Włochów braci Caecia, którzy w kluczu samsonowskim, należącym do biskupów krakowskich, wprowadzają ulepszone metody wytapiania żelaza i przerabiają je na potrzeby armii. Ten arsenał przystawiał na potrzeby armii królewskiej Zygmunt III, Władysław IV, Jana Kazimierza, — szyszaki, pan-

cerze, pałasze, piki, broń palną, oraz inne wojenne ryszunki. (Hieronim Łubęcki — Górnictwo w Polsce — Warszawa 1841).

Oto pierwszy C.O.P. polski w okręgu radomskim, tej odwiecznej krainie metalurgii na ziemiach polskich.

Brak inicjatywy prywatnej z powodu ucisku rzemiosła, powoduje, iż szczególne zrozumienie dla górnictwa i hutnictwa przez długi okres czasu będzie reprezentował czynnik publiczny — początkowo klasztory, biskupi, a następnie państwo.

Szczególnie ożywioną działalność na terenie rozbudowy przemysłu obserwuje się za czasów i pod opieką króla Stanisława Augusta. Społeczeństwo — niestety zbyt późno zrozumiało, iż państwu grozi najwyższe niebezpieczeństwo z racji błędnej, uprawianej przez trzy wieki polityki gospodarczej, iż własną, należyłą ochronę może ono znaleźć przez odbudowę mieszczactwa, a więc przemysłu, rzemiosł i handlu.

Stało się rzeczą modną i dobrego tonu zakładanie fabryk i manufaktur. „Rody magnackie rzuciły się z pewną pasją do tworzenia zakładów przemysłowych“ (Natalia Gąsiorowska — Przemysł metalowy polski w rozwoju dziejowym. Warszawa, 1929 r.).

Przemysł metalowy był wdzięcznym ujściem dla tych wysiłków niezawsze dobrze pomyślanych.

Stanisław August, wkrótce po wstąpieniu na tron, założył mennicę w Warszawie; w 1766 r. wykończył ludwisarnię, czyli fabrykę armat, w Koźmicach postawił „hamernię“ (kuźnię) i fabrykę broni.

Znała w tej epoce działaczka — Anna ks. Jabłonowska, pobudowała w Siemiatyczach na Podlasiu hamernię do wyrobienia kotłów i naczyń z miedzi i mosiądzu. Szczęsny Potocki zakłada fabrykę broni palnej w Tulczynie, Poniński pobudował w swych dobrach pod Dryłowem wielki piec, a przy nim zakład dla produkowania bomb i kul. Jacek Jezierski — kasztelan łukowski, w swych majątkach w Opoczyńskim, buduje hutę z w. piecem i fryszerkami, a pod Warszawą we wsi Sobienie zakłada fabrykę kos.

Tadeusz Korzon — w „Dziejach gospodarczych Polski za panowania Stanisława Augusta“ oblicza, że w 1782 r. było 42 w. piece i 41 dymarek z produkcją roczną 61.717 centnarów, czyli około 33 tysięcy ton

Jeśli znaczna ilość zakładów przemysłowych, powołanych do życia w tej epoce uległa szybkiej likwidacji, to jednak najtrwalszą egzystencją może się poszczycić hutnictwo i przemysł metalowy, jako te dziedziny, które wynikały z istotnej potrzeby kraju, a nie z fantazji magnatów i bogatej szlachty, oraz które były oparte już o głęboką tradycję.

Jednocześnie z rozłudową hutnictwa powstawały liczniejsze po miastach warsztaty rzemieślnicze, które czyniły zadość potrzebom ludności, zaopatrując ją w wyroby przemysłu metalowego.

Do odrodzenia gospodarczego wiele przyczyniły się prawnospołeczne reformy Księstwa Warszawskiego (1807 — 1815).

Dzięki umiarkowanej protekcyjnej polityce celnej odbudowały się i rozwinęły liczne huty i fabryki żelazne dookoła Kielc i Radomia. Był to początek wysoce użytecznej działalności Stanisława Staszica na terenie gospodarczym, która znalazła szerokie zastosowanie i poparcie za czasów Królestwa Kongresowego, dzięki polityce gospodarczej Lubieckiego. Lubiecki położył mocne fundamenty dla rozwoju polskiego górnictwa, hutnictwa i przemysłu metalowego. „Kopalnie i kuźnie polskie zatępiły życiem i odtąd stały już otworem do dalszych postępów“ (N. A. Kempner, Dzieje gospodarcze Polski porozbiorowej. Warszawa — 1922 r. T. I., str. 23).

Epoka Lubieckiego po raz pierwszy wprowadziła przemysł polski na tory rozwoju kapitalistycznego. Po upadku powstania listopadowego, w epoce czasów paskiewiczowskich, tradycje Lubieckiego rozwijał Bank Polski, a narzędziem wykonawczym w

licznych wypadkach — staje się Steinkeller; około 1840 r. powołał on do życia Fabrykę Maszyn Rolniczych na Solcu w Wąsławicach, na fundamentach której powstała znana fabryka wyrobów metalowych Evansa. Była to pierwsza, zorganizowana na dużą skalę wytwórnia polskiego przemysłu metalowego, z której następnie powstała egzystująca do dnia dzisiejszego wytwórnia „Lilpop, Rau i Loewenstein“. Starsze pokolenie techników polskich pamięta wyrabiane przez tę fabrykę powszechnie cenione maszyny parowe, które łącznie z maszynami parowymi firmy Repphan oraz firmy Orthwein i Karasiński tworzyły piękną gamę polskich wyrobów metalowych w tej specjalności.

Wkrótce po powstaniu styczniowym kapitał prywatny przejmując od rządu rosyjskiego będące w jego posiadaniu huty i organizując spółki akcyjne; tą drogą powstają: Sp. Akc. Ostrowieckich Zakładów, Sp. Akc. Starachowickich Zakładów, Sp. Akc. Huja Bankowa.

Przemysł w Królestwie Kongresowym wchodzi w fazę znacznego rozwoju w epoce po powstaniu styczniowym, gdy uwłaszczenie włościan w 1863 r. zadecydowało o nowym układzie stosunków gospodarczych i socjalnych, a gdy jednocześnie wobec zawodu politycznego myśl społeczeństwa poszła w kierunku popularnych haseł pracy u podstaw, pracy organicznej. W tych warunkach został przyspieszony opóźniony w Kongresówce proces pracy gospodarczej na zasadach kapitalistycznych, który doprowadził do rozwoju przemysłu w powszechnie jeszcze znanym zakresie z przed wojny europejskiej.

Pobieżne porównanie rozwoju przemysłów metalowych w Polsce, w okresie ostatnich lat pięćdziesięciu i w poprzedniej epoce, która trwała stulecia, wyraźnie wskazuje, iż postępy w tej krótkiej — bo pięćdziesięcioletniej epoce — są niepomiarne szybsze i większe niż w poprzednim wielowiekowym okresie.

Zawdzięczamy to dwóm twórcom elementom, które zostały zastosowane w produkcji — są to nauka wzamian indywidualnego doświadczenia oraz organizacja, wzamian indywidualnego talentu.

Właśnie pragnę podkreślić zasługi p. P. Drzewieckiego na tym ostatnim odcinku, na terenie organizacji.

Swoją twórczą pracę w zakresie organizacji pracy p. Drzewiecki rozpoczął od powołania do życia Ligi przyjaciół pracy.

„Liga ta nie powinna mieć na celu obrony interesów jakiegokolwiek oddzielnej warstwy społeczeństwa, lecz działalność swoją winna rozwijać, mając na widoku dobro całego narodu.

W stosunku do warstw robotniczych, Liga winna dążyć do podniesienia dobrobytu i kultury tych warstw, przez osiągnięcie przez nie zwiększonych wynagrodzeń za wydatniejszą pracę.

Dobrobyt bowiem warstw robotniczych jest dorobkiem narodowym, do którego dążyć winniśmy wszyscy“.

Powołanie do życia Ligi Pracy zapowiedział Piotr Drzewiecki już w 1915 roku, w końcowym przemówieniu cyklu odczytów gospodarczych w Stowarzyszeniu Techników.

Liga Pracy stale i do dnia dzisiejszego przez usta i pióro swego Prezesa występuje w obronie ułatwienia produkcji narodowej, podniesienia oświaty zawodowej i ogólnej, spokoju społecznego w stosunkach pracy i kapitału.

Na jej terenie Piotr Drzewiecki organizuje setki popularnych odczytów ekonomicznych, podejmuje szereg wydawnictw, wśród których wiele własnego pióra.

Z pracą na terenie Ligi wiąże się organicznie działalność naszego Jubilatów na terenie Instytutu Naukowej Organizacji i Kierownictwa.

Instytucja ta powstała początkowo (1925 r.) z inicjatywy Piotra Drzewieckiego przy Muzeum Przemysłu i Rolnictwa, jako autonomiczna placówka Muzeum. W dniu 1 czerwca 1933 r. nastąpiło wyodrębnienie i ukonstytuowanie jej w charakterze samodzielnej organizacji, której prezesurę obejmuje Piotr Drzewiecki, pozostając na tym stanowisku do dnia dzisiejszego.

W pracy Instytutu przyjmuje On bezpośredni czynny

udział, zasilać organ Instytutu „Przegląd Organizacji“ licznymi artykułami, poświęconymi idei usuwania marnotrawstwa w procesach wytwórczych i podniesienia sprawności gospodarstwa narodowego.

Jako jeden z pionierów idei naukowej organizacji w Polsce, Piotr Drzewiecki od wielu lat bierze czynny udział w pracach Instytutu Psychotechnicznego, który od początku swego istnienia zajmuje się sprawami zawodoznawstwa, tak ważnymi w organizacji przede wszystkim warsztatów przemysłowych. Do zadań tej instytucji należy badanie procesów wytwórczych ze stanowiska psychofizjologii wykonawcy, przewidywanie przydatności poszczególnych jednostek do wykonywania prac w określonych warunkach warsztatowych i t. p. We wszystkich tych pracach Instytutu Piotr Drzewiecki bierze udział jako członek Rady i Wiceprezes.

Hołdując wytrwale ideom tych organizacji, Piotr Drzewiecki jest jednocześnie członkiem Masarykowej Akademii Pracy oraz członkiem Międzynarodowego Komitetu Naukowej Organizacji, co pozwala Mu utrzymywać kontakty ze światem zewnętrznym z największymi mędzami innych krajów, krzewiących idee organizacji i kierownictwa.

Wielki cykl prac, realizowanych na terenie organizacji, jak Liga Pracy, Instytut Naukowej Organizacji i Kierownictwa, Polski Komitet Normalizacyjny oraz Instytut Psychotechniczny, tworzą jeden wielki zespół, natchniony jednolitą myślą przewodnią, wynikającą ze światopoglądu Piotra Drzewieckiego. Same przez się prace te mogą być przedmiotem oddzielnego obszernego, ciekawego studium.

Nie mogę na zakończenie nie stwierdzić, iż w okresie pięćdziesięciolecia swego rozwoju, przemysł metalowy szczególnie wybitnie poczynił postępy w niepodległej Polsce, a więc w ciągu dwudziestu lat.

Jak za dawnych czasów i obecnie momentem decydującym o postępach przemysłu staje się obrona państwa — summa ratio polityki narodowej.

Z dumą możemy stwierdzić, iż w zakresie broni potrafimy czynić zadość wszelkim wymaganiom, podejmując eksport do państw zachodnio-europejskich.

Na wystawie lotniczej w Paryżu w r. b. Polska przez swoje własne konstrukcje zyskała powszechne, szerokie uznanie.

Przed nami stoi jeszcze jedno wielkie zagadnienie do rozwiązania — to motoryzacja.

Jesteśmy jednak do niego należycie przygotowani i sądzę już na dobrej drodze do realnego rozwiązania.

Naszemu Jubilatowi — Prezesowi Związku Przemysłowców Metalowych, który świetnie przyczynił się Swoimi pracami do dźwignięcia przemysłu metalowego — składam życzenia, aby w następnym dwudziestolecu Niepodległej Polski był świadkiem dalszego rozwoju swej wytrwałej, obywatelskiej, chlubnej pracy.

Głębokie wrażenie wywołało przemówienie *min. Rosego*, który podkreślił z całego serca radość, z jaką Ministerstwo Przemysłu i Handlu uczestniczy w uroczystościach na cześć Piotra Drzewieckiego.

Jubilat — mówił *min. Rose* — zaznacza sam, że pracą jego ułatwiła mu życzliwość ludzka. Ważki to element powodzenia, ale przyznać trzeba, że tę życzliwość powszechną zdobył sobie sam, bezpośredniością odnoszenia się do ludzi.

Nazwisko Drzewieckiego od lat już związane jest z wielkimi poczynaniami. Przed wojną był Drzewiecki w gronie tych ludzi, którzy symbolizowali dążność do uprzemysłowienia kraju.

W czasie wojny stał na czele społeczeństwa stolicy, symbolizując jego dążności w chwilach przełomowych.

Po wojnie stoi na czele ruchu przemysłowego na ważnym odcinku.

Drzewiecki — to człowiek ogromnej pracy ale i człowiek ogromnego optymizmu, który jest podstawą Jego poczynań, ale który słusznie uważać trzeba za symbol inicjatywy prywatnej.

Dlatego też nazwisko Jubilatą stanowić będzie trwały przykład nie tylko dla współczesnych, ale i dla przyszłych pokoleń.

General Litwinowicz w pięknym toaście podkreślił wielkie zasługi Jubilatą przy normalizacji i racjonalizacji pracy w Polsce. Jeżeli postęp w naszym wytwarzaniu następuje tak szybko, to nie trzeba zapominać, że dzieje się to dzięki porządkowi pracy, jaki stworzony został przy wielkim udziale Jubilatą, przez normalizację elementów wytwarzania i racjonalizację pracy.

Z kolei w imieniu Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych przemówił *dyr. Antoni Dunin*:

Panie Prezesie i Kochany nasz Kolego!

Przypadł mi zaszczyt przemawiać w imieniu Związku i jego Zarządu. Wraz z Tobą przeżywaliśmy wszystkie uroczystości obchodu Twego 50-cio letniego jubileuszu. We wszystkich tych uroczystościach serca nasze były wspólnie z sercami tych, którzy Tobie składali hołd uznania za Twą ofiarną pracę dla naszego kraju. Cykl tych uroczystości chcieliśmy jednak uzupełnić specjalną uroczystością w ścisłym gronie nas, Twych przyjaciół, zrzeszonych w Polskim Związku Przemysłowców Metalowych.

Przez całe Twe życie stale współpracowałeś z przemysłem metalowym, rozumiejąc jego podstawowe znaczenie dla rozwoju gospodarczego Państwa i jego obrony. Tworzyłeś nowe przedsiębiorstwa metalowe, rozwijałeś istniejące i broniłeś je przed

każdym niebezpieczeństwem. Byłeś zawsze czujny na wszystko, co było związane z rozwojem przemysłu metalowego.

W naszym Związku pracujesz od zarania Niepodległości, a od 1933 r. objąłeś jego kierownictwo jako Prezes Związku.

Nie będę wymieniał zasług, jakie położyłeś dla przemysłu metalowego, gdyż w tym gronie są one zbyt dobrze znane. Chcę jedynie tu podkreślić najwybitniejsze cechy Twego charakteru: prawość, pracowitość, pogodę ducha i wielki patriotyzm. Obok tych 4-ch kardynalnych zalet charakteru Twa głęboka wiedza i talent dokonały wielkiego dzieła stworzenia i rozwoju szeregu instytucji dla dobra naszego kraju.

W imieniu tu obecnych i nieobecnych Twych kolegów, członków Związku składam Ci wyrazy czci i uznania i serdeczne życzenia długich lat, w ciągu których pod Twoim światłym kierownictwem moglibyśmy nadal pracować dla dobra naszej Ojczyzny.

Przemawiam ostatni, więc winienem wypowiedzieć zdanie, które w danej chwili byłoby nam najdroższe. A więc:

Piotr Drzewiecki niech żyje!

Z kolei przemawiał *dyr. Włodek*.

Ostatni zabrał głos *Jubilat*. Serdeczne momenty treści przemówienia akcentowane były wzruszeniem. Piotr Drzewiecki podkreślił, że widzi w ocenie swoich poczynań wiele życzliwości, którą ocenia jako najwyższy walor, jaki może być zdobyty przez człowieka. Nie trzeba zapominać, że skuteczność wszelkich poczynań zależną jest od ośrodka, w którym odbywa się praca. Jubilatowi — jak sam to podkreślił — danym było pracować w szczególnie miłym ośrodku i dlatego też uważa On za swój obowiązek podkreślić przekonanie, że skuteczność Jego pracy zawdzięcza On właśnie temu ośrodkowi, w którym pracuje i któremu w miarę sił chce jak najdłużej służyć.

Inwestycje publiczne

Plan inwestycyjny rządu przedstawiony niedawno nowemu Sejmowi przez Pana Wicepremiera stał się punktem wyjścia żywej wymiany zdań na terenie Sejmu, a następnie na łamach prasy niemal wszelkich odcieni. W ten sposób znowu wysunął się na pierwszy plan problem bynajmniej nie nowy, gdyż nie jest nowością sprawa inwestycji publicznych w Polsce realizowanych od szeregu lat przez wicepr. Kwiatkowskiego w ramach wciąż uzupełnianych planów inwestycyjnych.

Nie chodzi zresztą o samą zasadę, jest ona bowiem uznawana na ogół bez zastrzeżeń. Potrzeba inwestycji publicznych dla gospodarki polskiej wobec wielkich zaniedbań w tej dziedzinie jest oczywistym truizmem. Braki w komunikacji kolejowej, niedostateczna gęstość sieci dróg bitych i zły stan tych dróg, zaniedbanie dróg wodnych itp. są to przeszkody utrudniające rozwój uprzemysłowienia kraju. Przyczyną poza tym jako skutek faktów natury politycznej konieczność akcji dozbrojeniowej. Zaspokojenie potrzeb inwestycyjnych w tej dziedzinie nie wzbudza chyba w nikim żadnych wątpliwości — jest wyrazem wspólnych dążeń całej zbiorowości polskiej.

Różnica zdań pojawia się dopiero przy ustalaniu rozmiarów działalności inwestycyjnej państwa czego wyrazem jest suma wydatków państwa na ten cel. Przy nieograniczonej niemal skali potrzeb inwe-

stycyjnych w Polsce, źródło i granice możliwości powstawania inwestycji publicznych są jednak wyraźnie określone; opierają się one i idą w parze z rozwojem całej gospodarki. Nie należy zapominać, że rozpoczęcie na większą skalę akcji inwestycyjnej przez wicepr. Kwiatkowskiego łączy się w czasie z poprawą gospodarczą Polski. I u nas w okresie depresji mówiło się dużo o robotach publicznych, inwestycjach publicznych, nakręcaniu koniunktury, jednak trudno było zdobyć się na działanie pozytywne. Na przeszkodzie nie tylko stał ówczesny kierunek polityki gospodarczej — deflacja, — ale i fakt, że nie było żadnych środków finansowych na ten cel. Budżet zwyczajny, wegetatywny, pochłaniał nie tylko dochody zwyczajne ale i wszystkie dochody z operacji kredytowych, które dziś obracane są na finansowanie inwestycji publicznych.

Pierwsze wystąpienie wicepr. Kwiatkowskiego z planem inwestycyjnym wyznaczało stosunkowo skromne rozmiary państwowej działalności inwestycyjnej lecz jak się okazało — realne. Wzrost ożywienia gospodarczego pozwalał stopniowo mobilizować coraz większe środki finansowe na te cele. Plan inwestycyjny na 1939/1940 r. obejmujący wielką jak na nasze stosunki kwotę 1 miliarda zł. opiera się na optymistycznych na ogół wynikach gospodarki polskiej w roku bieżącym.

Plan inwestycyjny p. wicepremiera cieszy się poparciem ogółu, choć na jego marginesie wysuwane są pewne zastrzeżenia. Podnoszony jest fakt, że plan inwestycyjny wykonywany jest głównie z operacji kredytowych a więc na koszt przyszłości. Zbyt wysokie sumy przeznaczone na ten cel powodują wzrost obsługi długów co uderzy w równowagę budżetu państwa. Zwraca się uwagę na niekorzystne skutki nadmiernej eksploatacji rynku kredytowego przez państwo. Staje się to przeszkodą dla prywatnej akcji inwestycyjnej, a tylko równoległość w działalności inwestycyjnej państwa i prywatnej inicjatywy może gwarantować pewność i skuteczność tak wielkiego wysiłku finansowego.

Zastrzeżenia te nie uderzają bynajmniej w podstawy rządowego planu inwestycyjnego. Powszechnie rozumiany jest dodatni wpływ inwestycji publicznych na podniesienie stanu gospodarczego kraju oraz na wewnętrzne procesy koniunkturalne, — częściową izolację gospodarki polskiej od wahań światowej koniunktury. Wskazania pod adresem działalności państwa zmierzają raczej do zwiększenia realności tych poczynań. Streszczają się one w trzech punktach: a) równoległość ze wzrostem wydatków inwestycyjnych oszczędności w budżecie, b) udostępnienie inicjatywy prywatnej udziału w rynku kredytowym i c) utrzymanie w działalności inwestycyjnej pewnej hierarchii potrzeb. Chodzi o to, aby państwo poprawiało strukturę gospodarczą kraju przez stwarzanie warunków dla lepszego wykorzystania pracy ludności i zwiększania dochodu społecznego. Zadanie to spełnia państwo najlepiej nie przez budowę i prowadzenie warsztatów pracy, lecz przez uzbrajanie terenu, przez rozbudowę środków komunikacyjnych, przez tworzenie źródeł energetycznych itp. procesów przygotowujących grunt do dalszego uprzemysłowienia kraju.

Jak to już było stwierdzone, podstawą planu inwestycyjnego jest w dużej mierze optymizm — wiara w pomyślny rozwój gospodarki polskiej. Gdyż tylko w ten sposób może nastąpić spłata zobowiązań jakimi zostaje obciążona przyszłość. Ten optymizm tak wyraźnie zaznaczający się w wystąpieniach wicepr. Kwiatkowskiego okazał się dla pewnych kół niewystarczającym. Wysuwane są plany inwestycyjne o „wielkim rozmachu“ przewidujące podwojenie a nawet potrójnie dzisiaj wydatków na te cele.

Programy te liczące się w ramach planu inwestycyjnego prowadzą do powstawania niebezpiecznych złudzeń wśród szerokich mas, że nie ma żadnych granic gospodarczych dla planów inwestycyjnych. Tymczasem granice te są całkowicie wyraźne. Nic nie

powstaje za darmo. Inwestycje publiczne są robione z funduszy publicznych a więc na koszt społeczeństwa i to zarówno wtedy gdy finansuje się je bezpośrednio z podatków czy też pośrednio kredytem wewnętrznym czy emisją banknotów. Zawsze na ten cel środków musi dostarczyć obywatel. Aby państwo mogło bardzo dużo inwestować obywatel musi obniżyć swój poziom życia. Nadmierne eksploatowanie dochodów obywatela na inwestycje publiczne nie tylko uderza w zyski przedsiębiorstw prywatnych ale i realne zarobki szerokich rzesz.

Zwolennicy nakręcenia koniunktury w Polsce, zapatrzeni w to, co się dzieje w Niemczech, nie dostrzegają, że sukcesy gospodarki niemieckiej, następujące mimo niezwykle wysokich obciążeń społeczeństwa, mają swe źródło przede wszystkim w stosunkowo wysokim poziomie rentowności przedsiębiorstw (zainwestowanych w kredyty zagraniczne, których się nie zwraca) oraz wysokim poziomie zarobków. Istnieją tam nieporównanie większe możliwości ofiar ze strony społeczeństwa niż w Polsce, która dopiero w ostatnich dwóch latach może nieco szerzej odetchnąć po katastrofalnych skutkach kryzysu. Zresztą i w Niemczech możliwości ograniczenia poziomu życia obywateli zbliżają się do kresu, zmuszając kierowników gospodarki niemieckiej do szukania nowych metod.

Polsce potrzebnym jest śmiały plan gospodarczy, jednak warunkiem niewzruszonych planów inwestycyjnych musi pozostać realny budżet i stała waluta. Eksperymenty dewaluacyjne, któreby wbrew procesom gospodarczym, miały pomnożyć sztucznie ilość pieniędzy nie mogą być uznane za środek gwarantujący realny dopływ energii dla gospodarki polskiej. Tak rozumuje w Polsce przeważająca część opinii, a potwierdzenie swego stanowiska znajduje w ostatnim przemówieniu p. Wicepremiera:

„Wyznaję, że nie ulegam złudzeniom, iż potęga państwa i siła narodu jest wprost proporcjonalna do ilości wydawanych pieniędzy...”

„Pod górę można iść krokiem mocnym i wielkim, ale nie można biec i skakać, szczególnie, gdy droga do celu jest daleka, kamienista i stroma. Taką właśnie politykę równego marszu prowadzi Polska obecnie i przy moim współdziałaniu z drogi tej nie zejdzie.”

Jest to oświadczenie, które nie może chyba budzić żadnych wątpliwości co do celu i charakteru zamierzeń p. wicepremiera. Daje ono przekonanie, iż polityka inwestycji publicznych nie zostanie oderwana od realnych możliwości gospodarki kraju.

Wiadomości związkowe

Walne Zgromadzenie Członków P.Z.P.M.

Dnia 15 b. m. odbyło się Walne Zgromadzenie Członków Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Obrady zajął prezes Związku, Piotr Drzewiecki, który, uczciwszy pamięć zmarłych działaczy Związkowych, ś. p. Antoniego Ślaboszewicza i ś. p. Józefa Mi-

rowskiego, zaproponował na przewodniczącego Zebrań, p. Wacława Woszczyńskiego, a na sekretarza, p. Antoniego Dunina.

Po dokonaniu wyboru Prezydium, Walne Zgromadzenie wysłuchało sprawozdania z działalności Związku, wygłoszonego przez dyr. Dunina, oraz ustaliło budżet Związku na 1939 r.

Zarząd Grupy Producentów Narzędzi P.Z.P.M.

6 b. m. obradował w Warszawie Zarząd Grupy Producentów Narzędzi, Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych.

Ze spraw, objętych porządkiem obrad, wymienić należy referat prezesa H. Poreyki, na temat normalizacji frezów. Starannie opracowany projekt nowej normalizacji, przygotowany przez referenta, został rozesłany do zainteresowanych fabryk, po czym po ewentualnych poprawkach zostanie złożony jako wspólny wniosek Grupy w P.K.N.

W dalszym ciągu obrad, omówiono sprawy inwestycyj w przemyśle narzędziowym, oraz szereg spraw organizacyjnych.

Z działalności Spółdzielni Kredytowej Przemysłowców Metalowych

Dnia 9 grudnia r.b. odbyło się posiedzenie Rady Spółdzielni Kredytowej Przemysłowców Metalowych, któremu przewodniczył prezes Rady, dr. Stanisław Suzycki.

Sprawozdanie z działalności złożył członek Zarządu Spółdzielni Julian Borstem. Jak wynika ze sprawozdania, Spółdzielnia rozwija się bardzo dobrze. Obrót w Spółdzielni wyniósł przeszło 8 milionów złotych w czym dyskonto osiągnęło sumę prawie 900.000 złotych.

Ulgi przy nabywaniu świadectw przemysłowych na 1939 rok

Podajemy do wiadomości, że w Nr 32 Dziennika Urzędowego Min. Skarbu z dn. 30 listopada 1938 roku ogłoszony został okólnik tegoż Ministerstwa z dnia 24 listopada 1938 roku L. D. V. 273124/38 w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1939.

Przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1939 płatnikom przysługują ulgi w takim samym zakresie, w jakim ulgi te zostały przyznane okólnikiem z dn. 26 listopada 1937 r. L. D. V. 39640/4/37 w sprawie ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1938 (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 31, poz. 900).

Ileokroć w cytowanym okólniku z dn. 26 listopada 1937 r. przytoczone są okoliczności faktyczne lub terminy, właściwe dla lat 1936, 1937 lub 1938 — należy przy stosowaniu ulg na rok 1939 brać pod uwagę analogiczne okoliczności i terminy, właściwe dla lat 1937, 1938 lub 1939.

Zarządzenie komisji dewizowej w sprawie dysponowania za granicą mieniem

Ukazał się nowy okólnik komisji dewizowej, w którym komisja reguluje w dalszym ciągu dysponowanie posiadanym za granicą mieniem.

Komisja mianowicie między innymi zezwala oso-

Zaolziańskie zakłady przemysłu metalowego

Sprawa gospodarczej asymilacji Śląska Zaolziańskiego nie schodzi ze szpalt prasy codziennej i gospodarczej. Temat wchłonięcia przez polskie gospodarstwo silnie i w dodatku jednostronnie uprzemysłowionej dzielnicy, nie przestaje być przedmiotem ogólnego zainteresowania sfer gospodarczych. Bo rzeczywiście zagadnienie jest b. poważne. Przemysł metalowy, reprezentujący około 80% przemysłu Śląska Zaolziańskiego, jest znakomicie zainwestowany, dysponował dużymi kapitałami i możliwie najbardziej nowoczesnym wyposażeniem technicznym. Z drugiej strony asortyment wyrobów przemysłu metalowego na Śląsku Zaolziańskim jest ograniczony. Sprowadza się on do ciężkich odlewów stalowych, żelaznych i z metali kolorowych, rur walcowanych i ciągniętych, żelaza i stali profilowej (ogromna różnorodność profili) drutów, gwoździ, śrub i mebli metalowych. Niema żadnej poważniejszej wytwórni maszyn, obrabiarek, narzędzi, ani tym mniej lekkiego przemysłu metalowego i pokrewnych.

Dla przemysłowców metalowych w najwyższym stopniu interesującym być musi bliższe zaznajomienie się z przemysłem zaolziańskim. W nadziei, że sprawozdanie, chociażby pobieżne, z wycieczki na Śląsk Zaolziański, zainteresuje czytelników, podajemy poniżej kilka wrażeń ze zwiedzonych fabryk.

Zacząć wypada od największej, a zarazem z punktu widzenia produkcyjnego podstawowej wytwórni — Huty Trzynieckiej. Huta Trzyniecka powstała w 1839 roku, a od roku 1905 stanowi jądro koncernu „Bańska a Hutni Společnost“, górniczo-hutnicza spółka akcyjna z siedzibą w Pradze i kapitałem zakładowym 250.000.000 kc., oraz kapitałem rezerwowym przeszło 700 000.000 kc. Większość akcji tego koncernu znajduje się obecnie w rękach francuskich, a mianowicie grupy Schneider-Creusot. Koncern ten posiada oprócz huty Trzyniec na terenie Śląska Zaolziańskiego, fabrykę Drutu i Gwoździ w Boguminie, 5 kopalń węgla w Karwinie i Pietwałdzie, 2 koksownie (w Karwinie i w Trzyńcu) i brykietownię. Poza polską częścią Śląska,

do koncernu należy huta Karola w Liskowcu, na terytorium Czech, fabryka łańcuchów w Morawce na terytorium, które przeszło do Niemiec, oraz szereg kopalń rudy żelaznej na Słowaczczyźnie. Na dotychczasowym terytorium Polski do koncernu należy odlewnia w Węgierskiej Górze. Wynika z tego, że większość placówek koncernu znalazła się od 1 października na terenie polskim, z których największą jest właśnie Trzyniec.

Trzyniec leży kilkanaście kilometrów na południow-wschód od Cieszyna. Jest to osada fabryczna (lecz nie miasto), bardzo dobrze zabudowana.

Zakłady Trzynieckie zatrudniały na 1-go października 1938 r., to znaczy, w momencie przyłączenia Zaolzia do Polski, ponad 7.000 robotników i ok. 200 osób personelu technicznego i administracyjnego.

Robotnicy zakładów trzynieckich rekrutują się z okolicznej ludności rolniczej, a gęsta sieć, doskonale utrzymanych dróg bitych umożliwia rzeszom robotników łączenie pracy w fabryce z uprawą działek roli.

Ułatwia to ogromnie zagadnienie koniunkturalnego bezrobocia, gdyż w wypadku braku zatrudnienia w hutach, robotnicy mają zapewnione utrzymanie w swych warsztatach rolnych. Dzięki szczęśliwemu połączeniu rolnictwa i przemysłu, Trzyniec może spokojnie unikać tak uciążliwych w innych fabrykach obowiązków utrzymywania w momentach depresji zbyt licznej załogi.

Jeżeli chodzi o program produkcji zakładów trzynieckich to obejmują one:

- surówkę wszelkiego rodzaju,
- surówkę stalową wszystkich rodzajów,
- wyroby walcowane i profilowane,
- odlewy żeliwne i stalowe, walce utwardzone i półutwardzone, walce kalibrowe wszelkich profiliów,
- wyroby kute do wagi 200 kg.,
- wyroby z miedzi, cynku, kobaltu,
- cegły ogniotrwałe,
- materiały izolacyjne ze szlaku (wełna żużlowa).

bom fizycznym i prawnym, mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę w kraju na wynajmowanie lub wdzierżawianie posiadanych za granicą nieruchomości oraz przedsiębiorstw przemysłowych i handlowych, oraz na dysponowanie wpływami, osiągniętymi za granicą z posiadanych tam nieruchomości oraz przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych na następujące cele, jeżeli zapłata następuje nie przed terminem jej wymagalności na pokrycie podatków, opłat i wydatków, związanych z posiadaniem, administracją i utrzymaniem danej nieruchomości lub przedsiębiorstwa oraz koniecznych nakładów i zakupów, związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego lub przedsiębiorstwa — w wysokości normalnie stosowanej, na pokrycie odsetek i kapitału długów hipotecznych oraz innych zobowiązań, obciążających dane nieruchomości lub przedsiębiorstwa. Osoby, będące posiadaczami tylko części położonych za granicą nieruchomości lub przedsiębiorstw, mogą dysponować wpływami, osiągniętymi z tych nieruchomości lub przedsiębiorstw na cele wymienione wyżej tylko w stosunku do posiadanej części nieruchomości lub udziału w przedsiębiorstwie.

Zezwolenie jest udzielane pod warunkiem, że korzystający z tego zezwolenia dopełni obowiązku zgłoszenia posiadanego za granicą mienia, odprzeda nieużyte na wydatki dozwolone mienie zagraniczne Bankowi Polskiemu w takim terminie i w takim zakresie, w ja-

kim Bank Polski tego zażąda, oraz składać będzie komisji dewizowej w ciągu miesiąca po upływie każdego półrocza kalendarzowego, w którym z zezwolenia tego korzystał — dokładne sprawozdanie z obrotów na tej podstawie dokonanych. W dalszym ciągu komisja dewizowa zezwala na udzielanie cudzoziemcom pełnomocnictw do zarządzania posiadanymi za granicą nieruchomościami oraz przedsiębiorstwami handlowymi lub przemysłowymi, na udzielanie mającym miejsce zamieszkania lub siedzibę za granicą przedstawicielom handlowym pełnomocnictw do inkasowania należności od zagranicy z wszelkich tytułów oraz do dysponowania zainkasowanymi sumami w takim zakresie, w jakim dysponować nimi są upoważnieni mocodawcy na podstawie indywidualnego lub generalnego zezwolenia komisji dewizowej. To ostatnie jednak udziela się pod warunkiem dopełnienia obowiązku zgłoszenia należności od zagranicy i zaoferowania ich do skupu Bankowi Polskiemu lub bankowi dewizowemu w części pozostałej po dokonaniu wypłat w ramach udzielonych mocodawcy zezwoleń.

Nowo wydane zarządzenie weszło w życie z dniem 22 listopada r. b.

Zjazd Izb Przemysłowo-Handlowych

16 grudnia br. odbędzie się w Katowicach Zebranie Ogólne Związku Izb Przemysłowo-Handlowych.

Jeżeli, jak na zakłady hutnicze, ten program produkcji jest wszechstronny i obszerny, to urządzenia fabryczne są wprost imponujące.

Zaczynając od wielkich pieców, których jest w Trzyńcu cztery, podkreślić należy, że właśnie tam pracuje największy w Europie Środkowej, a jeden z większych w ogóle, wielki piec o wydajności 650 ton surówki na dobę. Zbudowany został w 1923 roku, zaś w 1938 gruntownie przebudowany. Rekordowa produkcja tego pieca wyniosła 670 ton na dobę, trzy pozostałe wielkie piece w Trzyńcu produkują średnio 210 — 350 ton na dobę.

Wielkie piece przerabiają rudę w około 20 — 25% z własnych kopalń na Słowaczczyźnie, ok. 10% — hematyty z okręgu Krzywego Rogu, ok. 10% — szwedzkie. Resztę zapotrzebowania na rudę pokrywała Austria, Norwegia i inni.

otrzymana surówka podlega dalszej przeróbce w 12 piecach martenowskich o pojemności 30 — 45 ton. Roczne zużycie energii elektrycznej w piecach martenowskich przewyższa 3,5 milionów Kwh.

Walcownia stali i żelaza walcuje profile od średnicy 5 m/m do 950 m/m; na specjalną zaś uwagę zasługuje walcownia do półfabrykatów, będąca najnowocześniejszą konstrukcją tego typu w Europie. Warsztaty mechaniczne specjalizują się poza materiałami dla nawierzchni kolejowych (np. zwrotnice, których produkcja wynosi ok. 12 000 sztuk rocznie) jeszcze w kilku zasługujących do odnotowania artykułach, jak np. podwozia na łożyskach kulkowych, szlengi parowozowe, przede wszystkim zaś żeliwne koła wyciągowe do kopalń, których produkcja stanowi sekret zakładów, a które jakością zupełnie nie ustępują kołom stalowym, są zaś od nich znacznie tańsze. Zresztą warsztaty mechaniczne produkują szereg artykułów uzbrojeniowych i pomocniczych dla przemysłu wojennego, jak lufy do karabinów maszynowych i t. p.

Odlewnia w hutach trzynieckich posiada 3 oddziały: odlewnię żeliwa produkującą odlewy o wadze do 25 ton, odlew-

nie stalowe, produkujące odlewy o wadze do 20 ton, oraz odlew z metali kolorowych o wadze do 300 kg.

Jako produkty uboczne na podkreślenie zasługują cegły ogniotrwałe (szamoty i dynasy) oraz ognioodporna wełna żużlowa, stanowiąca znakomity izolator termiczny i akustyczny.

Koksownia trzyniecka produkuje rocznie 400 — 500 tys. ton koksu, przerabiając węgiel z kopalń, należących do koncernu, (koks odlewniczy). Koksownia posiada 8 baterij koksoowniczych, stale odnawianych i przebudowywanych. Najnowsze baterie systemu Koppera, zbudowane, wzgl. przebudowane były w 1930 roku.

Pobieżne, z konieczności, zwiedzenie fabryki nie pozwoliło na poczynienie tam szczegółowych obserwacji, co do jej sprawności technicznej i organizacyjnej, by wydawać sąd o jej możliwościach. Kilkugodzinny jednak pobyt uprawnia już do stwierdzenia nadzwyczajnego i drobiazgowego wprost porządku, doskonałego zgrania personelu i świetnej organizacji ruchu.

Również w zakresie zaopatrzenia huty trzynieckiej w niezbędne surowce i zbytu jej produktów i półfabrykatów, organizacja i współdziałanie poszczególnych fabryk koncernu trzynieckiego jest warta podkreślenia. Poważną część rud żelaznych, ok. 20 — 25% rud słowackich, 90% zapotrzebowania manganu, 100% zapotrzebowania na węgiel, koks, żłom żelazny, wapń, 85% zapotrzebowania na materiały ogniotrwałe były pokrywane z własnych warsztatów, kopalń i fabryk. Poza rudami więc Zakłady Trzynieckie były, w zakresie zapotrzebowania na surowce, niemal samowystarczalne.

Zanotować warto, że tylko niewielkie ilości węgla z kopalń karwińsko-ostrowskich, należących do koncernu B. H. W., szły na rynek. Znakomitą większość węgla i koksu konsumowały zakłady koncernu. Struktura zbytu również w małym stopniu uzależniała huty trzynieckie od rynku krajowego.

Niemal 40% produkcji Trzyńca pochłaniał eksport, całą prawie resztę półfabrykatów konsumowały fabryki należące do koncernu: walcownia blach, fabryka konstrukcyj żelaznych, fabryka łańcuchów i fabryka drutu i gwoździ.

Porządek obrad zebrania obejmuje m. in. rządowe projekty ustaw: *kartelowej* i *o ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń* w przedsiębiorstwach oraz *sprawę utrzymania obniżki składek ubezpieczeniowych*, która staje się aktualna wobec zbliżającego się terminu wygaśnięcia mocy obowiązującej ustawy z dnia 29 marca 1930 roku.

Ponadto zebranie Związku Izb omówi prace prowadzone nad usprawnieniem handlu zagranicznego, prace przygotowawcze do Konferencji Importowej, działalność delegatury Związku Izb w New Yorku. Wreszcie, w zakresie spraw organizacyjnych przedmiotem obrad Zjazdu będą sprawy organizacji Kongresu Izb, Delegatury Izb w C. O. P. oraz prace nad badaniem handlu wewnętrznego.

Możliwości wywozu polskiego do Chin

Polsko - Chińska Izba Handlowa podaje, że po pobycie w Chinach delegata Izby, który nawiązał kontakty z poważniejszymi firmami chińskimi — firmy te wykazują zainteresowanie możliwościami przywozu z Polski *blachy cynkowej, drutu, gwoździ, prętów i wyrobów druczianych oraz rur gazowych.*

Założenie fabryki nietłukącego się szkła w Radomiu

Jak się dowiadujemy, sprowadzone już zostały z Włoch maszyny dla fabryki nietłukącego się szkła,

która zostanie uruchomiona w najbliższym czasie w Radomiu. Otwarcie fabryki spodziewane jest jeszcze w bieżącym miesiącu. Produkcja oparta jest na licencji włoskiej i ilościowo będzie w stanie pokryć całkowicie zapotrzebowanie rynku polskiego.

Dotychczas sprowadzaliśmy szkło nietłukące się z Francji, Czechosłowacji (Sudety) i Belgii.

Dostawy ze Śląska dla stoczni

Przy dostawach do stoczni materiałów technicznych do budowy okrętów, dostawcy muszą uzyskiwać t. zw. atesty od towarzystw klasyfikacyjnych dla handlowych statków morskich. Przez atesty te, towarzystwa klasyfikacyjne potwierdzają, że dostarczane do budowy okrętów materiały odpowiadają normom ustalonym przez dane towarzystwo. Towarzystwo klasyfikacyjne Lloyd Register of Shipping posiada oddział w Gdyni, jednakże oddział ten wydaje tylko atesty na okrąg północny Polski (od Warszawy na północ), natomiast przemysł śląski, który w dostawach dla polskiego budownictwa morskiego odgrywa coraz większą rolę — zmuszony jest uzyskiwać atesty w oddziale Lloyd'u w Wiedniu. Dla usunięcia powstających przez to trudności, z dniem 1 marca 1939 r. zostanie utworzony — jak podaje Departament Morski Ministerstwa Przemysłu i Handlu — pododdział Lloyd'u w Katowicach. Katowicką placówkę Lloyd'u prowa-

Z tych zakładów przetwórczych na terytorium Polski, znajduje się tylko jedna — Fabryka Drutu i Gwoździ w Boguminie.

Fabryka bogumińska jest może najwięcej klasycznym przykładem jednostronności, a zarazem wysokiego poziomu technicznego przemysłu metalowego na Śląsku Zaolziańskim. Stanowiąc od 15 lat zaledwie własność koncernu trzynieckiego — druciarnia w Boguminie została w tym czasie gruntownie przebudowana i zmodernizowana. Inwestowano w tym okresie na fabryce bogumińskiej zgórą 100 milionów koron. Obecnie Bogumin jest jedną z najbardziej nowoczesnych fabryk w Europie, wyposażoną w najnowsze maszyny i urządzenia. I tak, na uwagę zasługują maszyny wielociągowe, ciągnące druty o \varnothing 5,5 mm do średnicy 2 mm. Maszyna taka zastępuje więc 3 ciągaraki zwykle i 3 pracowników. Zastosowanie elektryczności do indywidualnego napędu maszyn (w Boguminie weale niema transmisji) i kompletna automatyzacja poszczególnych maszyn umożliwia poważne oszczędności robocizny i ogromnie upraszcza obsługę maszyn. Znakomita organizacja transportu materiałów usprawnia pracę w jeszcze większym stopniu, tak, że w rezultacie wystarcza jeden robotnik do obsługi 5-ciu ciągarek drutu.

Imponująca jest rozpiętość i skala produkcji, która obejmuje druty, liny, gwoździe i sztyfty żelazne, stalowe, miedziane, cynkowe i t. p. i to od grubości 0,1 mm dla drutów, a 1 mm dla gwoździ. Specjalnością fabryki są druty cynkowane elektrolitycznie. Odpowiednie urządzenia również rzadko spotykane w podobnych fabrykach mają szczególnie wielkie zastosowanie przy produkcji ocynkowanych drutów stalowych, gdyż dzięki nim unika się żarzenia i rozhartowywania drutów, co powodują dotychczas powszechnie stosowane metody cynkowania.

W parze z ulepszeniami i urządzeniami, mającymi na celu polepszenie jakości produkowanych artykułów, zastosowano w Boguminie szereg urządzeń powiększających zdolność produkcyjną fabryki. Osiągnęło ogromną produkcję, sięgającą około 60-ciu tys. ton rocznie (w 1937 roku), przy zdolności produkcyjnej około 100-u tys. ton rocznie. O rozmiarach tej pro-

dukcji zorientować się łatwo, zestawiając ją z ogólnym zapotrzebowaniem naszego rynku krajowego, wynoszącym ca 55 — 60 tys. ton.

Wysoką jakość produktów bogumińskich ocenia rynek międzynarodowy, na którym Bogumin konkuruje zwycięsko z przemysłem angielskim i niemieckim.

Eksport pochłaniał więcej niż 30% produkcji fabryki bogumińskiej i kieruje się do republik południowo-amerykańskich i azjatyckich, jak również do kolonii brytyjskich, holenderskich, Italii i wielu innych.

Obok wszelkiego rodzaju drutów gładkich, kołczastych i lin, eksportuje się również znaczne ilości gwoździ i sztyftów.

Poważnym odbiorcą wreszcie na wyroby bogumińskie była jeszcze inna fabryka, wchodząca w skład koncernu trzynieckiego, mianowicie fabryka łańcuchów w Małej Morawce. Resztę dopiero pochłaniał rynek krajowy Czechosłowacji, w obsłudze którego Bogumin brał udział w wysokości 36% produkcji fabryk zrzeszonych w syndykacie czeskim.

Również w Boguminie znajduje się inna, wielka fabryka — huta, walcownia i rurownia „Albert Hahn”. Fabryka ta, zatrudniająca ponad 1.200 robotników w programie swym, obok produktów walcowanych (blach również ocynkowanych), żelaza i stali profilowanych, produkuje rury ciągnięte i spawane, stanowiące poważną pozycję w dotychczasowym eksporcie czeskim. Zakłady Albert Hahn posiadają 1 wielki piec i 3 piece martenowskie, w łącznej zdolności wytwórczej ca 150 tys. ton rocznie.

Poza tym Bogumin posiada ogromne warsztaty kolejowe nie stanowiące obiektu szczególnie interesującego, tym bardziej, że obecnie jeszcze unieruchomione. Natomiast bardzo interesujący ze względu na przemysł metalowy jest Frysztat.

Przemysł ciężki reprezentuje fabryka Jaekel S. A., za trudniająca około 800 robotników i 60-ciu pracowników umysłowych. Jest to fabryka nastawiona przede wszystkim na rury spawane i cionkościennie. Ponadto produkuje ona

dział będzie specjalista — Polak, odbywający obecnie odpowiednią praktykę za granicą.

Egzaminy czeladnicze

Dnia 31 b. m. upływa termin ubiegania się o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego tych, którzy odbyli prawidłową naukę rzemiosła u uprawnionych do trzymania uczniów, ale nie ukończyli szkoły kształcącej. Ci, którzy ukończyli 23 lata i mają co najmniej 5 lat pracy zawodowej, mogą być dopuszczeni do egzaminu pod warunkiem zapisania się przynajmniej na kursy kształcące w naukowym Instytucie rzemiosła im. Józefa Piłsudskiego do dnia 31 grudnia. Instytut ten uruchomił kursy: ślusarski, stolarski, murarski, ciesielski i malarski. W organizacji są kursy: fryzjerski, krawiecki i inne, których uruchomienie zależne jest od zgłoszenia się odpowiedniej liczby kandydatów. Pragnący skorzystać z powyższych ulg, winni zgłosić się do Izby Rzemieślniczej i zapisać się na kursy w Instytucie rzemieślniczym.

Obrót handlowy Polski z Z. S. R. R.

Zredukowany w ostatnich latach do niewielkich rozmiarów nasz obrót handlowy z Rosją sowiecką wykazuje nadal tendencję spadkową. W roku 1928 obrót ten wynosił 77,7 miln. zł., w latach 1935/36 spadł do 25 — 26 miln. zł.

bednarke, podkowy, żelazo sztabowe do obróbki kowalskiej. Wytwórczość firmy Jaekel waha się w granicach 10 — 15 tys. ton rocznie, przy czym nastawienie fabryki idzie w kierunku zbytu eksportowego. Obecnie naprzykład zamówienia eksportowe, udzielone firmie Jaekel, zapewniają zatrudnienie na zgórą rok.

Miejscowym odbiorcą na rury cienkościennie firmy Jaekel, jest wytwórnia mebli metalowych „Mücke-Melder“. Program produkcji jest szeroki i obejmuje wszelkiego rodzaju meble z rur stalowych i to nie tylko całkowite urządzenia pokojów, biur, szpitali, ale i meble chirurgiczne, dentystyczne, operacyjne, urządzenia kompletne teatrów i kin, szkół, siedzenia samochodowe i autobusowe, rowery i przybory do rowerów, blachy sztanowane, drzwi metalowe, galanterie metalowe i t. p. Fabryka zatrudnia przeciętnie ponad 550-ciu robotników i 95-ciu pracowników umysłowych. Wartość produkcji wyrażała się przeciętnie sumą 30.000.000 kc., przy czym eksport pochłaniazaledwie 10% produkcji. Konkurencją dla firmy Mücke-Melder były podobne wytwórnie sudeckie, ale dotychczas z walki konkurencyjnej wychodziła zwycięsko, posiadając na lepiej postawioną organizację produkcji, a przede wszystkim najbardziej nowoczesne maszyny ze wszystkich fabryk tej branży w środkowej Europie. Ponadto wielkie i nowoczesne prasy i szlance, umożliwiają konkurencyjną produkcję wszelkiego rodzaju tłoczonych wyrobów z blachy, i to zarówno artykułów gotowych, jak i półfabrykatów.

Poza wymienionymi, istnieje we Fryszlacie fabryka śrub, nitów, nakrętek i haków do podkładów kolejowych, pod firmą Sam. Blumenthal i Syn. Produkcja wynosi ok. 400 ton, którą w 20% zgórą pochłaniał eksport przede wszystkim do Holandii, Italii, kolonii azjatyckich i polinezyjskich. Firma posiadała w syndykacie czeskim 10% udział i zatrudniała przy 1 zmianie ok. 250 robotników.

Poza opisanymi powyżej zakładami, przemysł metalowy na Śląsku Zaolziańskim reprezentowany jest przez szereg odlewni żelaza, brązu, aluminium, z których największe są: odlewnia

Rok ubiegły i bieżący wykazują dalszy spadek. W ciągu trzech kwartałów r. b. wywieźliśmy towarów do Rosji za 1.300 tys. zł., przywieźliśmy za 7.630 tys. zł. W tym samym okresie roku ubiegłego wywóz nasz wynosił 3.900 tys. zł., przywóz 10.260 tys. zł.

Obserwowany spadek obrotów z Rosją tłumaczy się przede wszystkim brakiem uregulowania z tym krajem naszych stosunków handlowych w drodze porozumienia międzynarodowego.

Z artykułów, które przywozimy z Rosji należy przede wszystkim wymienić rudy żelazne i manganowe, bawełnę, tytoń i futra, oraz fosforyty. Wywozi-my wyłącznie wyroby hutnicze.

Przeciw przymusowi organizacyjnemu w rolnictwie

W pewnych kołach politycznych odżyła ponownie myśl wprowadzenia przymusu organizacyjnego w zrzeczeniach gospodarczych.

W związku z tym zanotować należy szczególne zaniepokojenie w rolnictwie, przy czym zaznaczyć należy, że na całym szeregu zebrań, jakie zorganizowane zostały przez organizacje rolnicze w całym kraju, uczestnicy jak najenergiczniej wypowiedzieli się przeciw projektom przymusu organizacyjnego.

nia Józefa Kristla w Porębie i Orłowska Fabryka Maszyn i Odlewnia w Orłowej. Ponadto szereg drobniejszych zakładów blacharskich, kotlarskich i t. p. w Boguminie, Cieszynie i Jabłonkowie.

Niewątpliwie, badając stan zatrudnienia w przemyśle Zaolziańskim, dochodzimy do stwierdzenia stosunkowo b. licznego personelu technicznego i administracyjnego. Stosunek ilościowy pracowników umysłowych do fizycznych, jest na Śląsku Zaolziańskim znacznie wyższy niż na Śląsku Górnym. Jest to wynikiem szerokiego zastosowania naukowej organizacji pracy w przedsiębiorstwie. Szeroko rozbudowane biura planowania rozpracowują najdokładniej cały proces przetwórczy, dając ruchowi gotowe już elementy jedynie do aktualnego i ścisłego wykonania. Nawet metody wynagradzania wyższego personelu technicznego podporządkowane są wskazaniom naukowej organizacji. I tak uposażenie inżyniera składa się, oprócz pensji zasadniczej i premii produkcyjnych, z dodatków specjalnych za oszczędności w kosztach wytwórczych. Jeżeli bowiem faktyczny koszt produkcji danego artykułu będzie niższy niż przewidziany w kalkulacjach wstępnych, a ustalony przez biura planowania maksymalny koszt wytwórczy, uzyskane oszczędności dzielone są między przedsiębiorstwem, a personelem technicznym.

Obok organizacji i polityki płac, zmierzającej do jak najwydatniejszego obniżenia kosztów produkcji — przemysł Zaolziański operował dotychczas znacznie tańszym robotnikiem. O wiele niższe koszty utrzymania na terenie Śląska Zaolziańskiego usprawiedliwiały niewysokie płace, przy dużej ich wartości realnej.

Im prędzej Śląsk Zaolziański poczuje się składową częścią polskiego organizmu gospodarczego — tym większą korzyść z jego przyłączenia odniesie Polska, tym większe będzie zadowolenie Ślązaków z dni październikowych.

Przemysł elektrotechniczny w pierwszych trzech kwartałach r. b.

W zeszytcie 32 „Wiadomości Statystycznych“ ogłoszono dane, dotyczące produkcji wyrobów przemysłu elektrotechnicznego w pierwszych trzech kwartałach r. b., w porównaniu z takim okresem roku ubiegłego. Przedstawiała się ona następująco:

		styczeń — wrzesień		
		1937 r.	1938 r.	+Wzrost — spadek
Maszyny elektryczne	t	1187	1849	+ 56%
	1000 zł	6691	9692	+ 45%
Przetwornice	t	31	19	- 38%
	1000 zł	357	386	+ 8%
Transformatory	t	661	612	- 7%
	1000 zł	2958	4322	+ 46%
Akumulatory i części	t	1285	1225	- 5%
	1000 zł	3817	3704	- 3%
Ogniwa i części	t	1120	1907	+ 70%
	1000 zł	2997	4474	+ 49%
Urządzenia rozdzielcze	t	120	131	+ 9%
	1000 zł	812	951	+ 17%
Skrzynki przyłączowe	t	207	274	+ 33%
	1000 zł	1315	2341	+ 78%
Wyłączniki olejowe	t	178	138	- 22%
	1000 zł	1263	1190	- 6%
Bezpieczniki, dr. łarmatury rozdzielcze i instalac.	t	811	1035	+ 28%
	1000 zł	5840	7328	+ 25%
Liczniki energii elektr.	t	120	196	+ 64%
	1000 zł	1849	2756	+ 49%
Rury izolac. i części	t	774	730	- 6%
	1000 zł	893	780	- 13%
Przyrządy elektryczne domowego użytku	t	296	436	+ 47%
	1000 zł	1752	2225	+ 27%
Przyrządy elektromedyczne	t	12	13	+ 9%
	1000 zł	250	188	- 25%
Aparaty telefoniczne i centralki	t	55	255	+ 364%
	1000 zł	1390	3411	+ 145%
Sprzęt pomocniczy i części zapasowe	t	81	99	+ 22%
	1000 zł	686	1123	+ 64%
Przewodniki gole	t	5252	4173	- 20%
	1000 zł	11479	7951	- 31%
Przewodniki izolowane nieobolwione	t	2164	2511	+ 16%
	1000 zł	8598	10598	+ 23%
Przewodniki obolwione	t	5821	6825	+ 17%
	1000 zł	18135	21443	+ 18%
Świeczniki (lampy) różne	1000 szt	189	271	+ 43%
	1000 zł	2283	2856	+ 25%
Zarówki elektr. normalne	1000 szt	8228	8673	+ 5%
	1000 zł	7910	8239	+ 4%
Zarówki karzełkowe	1000 szt	3285	2991	- 9%
	1000 zł	531	469	- 12%

Ogółem produkcja przemysłu elektrotechnicznego wyniosła w I-ych trzech kwartałach r. bież. 22.428 ton, wartości 96.427.000 złotych, a w roku 1937 w tym samym okresie 20.175 ton, wartości 81.806.000 złotych; wzrost wagowy stanowi zatem 11,2%, a wartościowy 17,9%. (W produkcji ilościowej w tonach nie zostały uwzględnione pozycje: świeczników i żarówek, gdyż są one podawane w tysiącach sztuk, natomiast w sumie produkcji w tysiącach złotych mieszczą się obie wymienione pozycje). Wzrost produkcji przemysłu elektrotechnicznego w I-ym półroczu r. bież. w porównaniu z takim samym okresem roku 1937 wynosił: wagowo 8,7%, a wartościowo 17,7%.

Poszczególne wyroby elektrotechniczne wykazują duże różnice. Poważniejszy wzrost produkcji w zestawieniu z rokiem poprzednim wykazały: (patrz tabela %) maszyny elektryczne, ogniwa, skrzynki przyłączowe, liczniki energii elektrycznej, przyrządy elektryczne domowego użytku, aparaty telefoniczne i centralki, świeczniki i t. p.

Spadek produkcji dał się zauważyć w działach: przetwornic, wyłączników olejowych, rur izolacyjnych i przewodników gołych.

Komisja kontroli cen

Powołana uchwałą Rady Ministrów komisja cen wznowiła ostatnio przerwane w roku ubiegłym czynności.

Program prac komisji obejmuje badania warunków pracy handlu wewnętrznego. W szczególności, będą to sprawy dotyczące cen, w związku z przyłączeniem do Polski Śląska Zaolziańskiego; sprawy gospodarczego zasięgu reglamentacji cen oraz kwestie kształtowania się cen w handlu.

Całością prac komisji kieruje w charakterze przewodniczącego podsekretarz stanu W. Jastrzębski.

Komisja ma zakończyć prace w kwietniu roku przyszłego.

Rokowania handlowe polsko-niemieckie

We Frankfurcie nad Menem toczyły się obrady, mające na celu ustalenie nowych kontyngentów wywozowych dla obu krajów na grudzień, styczeń i luty, oraz uregulowanie spraw technicznych z tym związanych.

Następne posiedzenie komisji rządowych odbędzie się w lutym przyszłego roku w Zakopanym.

Po zakończeniu rokowań we Frankfurcie delegacja polska na czele z dyrektorem departamentu handlowego minist. przemysłu i handlu, p. Geppertem, udała się do Berlina, gdzie przeprowadziła rozmowy na temat normalizacji życia gospodarczego między Polską i Niemcami na terenie Europy Środkowej w związku z ostatnio zaszłymi tam zmianami terytorialnymi.

Rokowania te odroczone na okres poświęteczny, t. j. do czasu całkowitego ukończenia prac mieszanej komisji likwidacyjnej polsko-czechosłowackiej w Pradze. Wyniki prac tej komisji będą wzięte za podstawę do dalszych rokowań berlińskich. Komisja ta ma na celu uregulowanie wszelkich spraw między Polską, a Czechosłowacją, wynikłych na skutek przyłączenia krajów sudeckich do Rzeszy Niemieckiej, jak również Śląska Zaolziańskiego do Polski.

Wieczór odczytowy w Sosnowcu

W dn. 25 listopada br. w sali Izby Przemysłowo - Handlowej w Sosnowcu odbył się wieczór odczytowy na tematy bezpieczeństwa pracy zorganizowany przez P. Z. P. M. przy współudziale Towarzystwa Przemysłowców Zagł. Dąbrowskiego. W odczytach wzięło udział przeszło 60 osób reprezentujących miejscowe fabryki przemysłu metalowego. Duże zainteresowanie zagadnieniem walki z wypadkami przy pracy zachęca do zorganizowania w najbliższym czasie dalszych wieczorów odczytowych w różnych ośrodkach przemysłowych.

Odnaczenia

Naczelnny Dyrektor Państwowych Zakładów Inżynierii p. Wiesław Januszewski odznaczony został Krzyżem Kawalerskim Polski Odrodzonej. Dyrektor Zakładów Amunicyjnych „Pocisk” Sp. Akc. w Warszawie inż. Stanisław Margules odznaczony został Złotym Krzyżem Zasługi. Złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został również Dr. Wiktor Rosiński z Ministerstwa Przemysłu i Handlu.

Otwarcie 16-go Salonu Lotniczego w Paryżu

Międzynarodowe wystawy lotnicze w Paryżu posiadają już swoją tradycję. Każda nowa wystawa przynosi rewelacyjne wynalazki, ulepszenia i modele.

W tym roku wszystkie państwa z wyjątkiem Włoch i Rosji, zademonstrowały swe najnowsze zdobycze w lotnictwie wojskowym i komunikacyjnym.

Salon tegoroczny stoi naprawdę pod hasłem: „Pologne” i tłumy zwiedzających przede wszystkim podążają do polskich maszyn, które wzbudziły największe zainteresowania z pośród wszystkich wystawionych.

Stoiska polskie i niemieckie, największe co do powierzchni na całej wystawie, zajmują całe prawe skrzydło głównej nawy pałacu, przy czym polskie ekspozyty znajdują się na honorowym miejscu, zaraz przy wejściu.

Wszystkie polskie samoloty w liczbie pięciu, są

produkcji Państwowych Zakładów Lotniczych w Warszawie. Pozostałe nasze wytwórnie, jak Lubelska Wytwórnia Samolotów, Podlaska Wytwórnia i Doświadczalne Warsztaty Lotnicze (RWD) w tym roku nie wzięły udziału w Salonie, mimo możliwości zaprezentowania nowych i ciekawych modeli. Główną przyczyną były duże koszty transportu i opłat w samym Salonie.

Prawdziwy podziw wzbudził samolot „Łoś”, tegoroczna rewelacja polska. Jest to dwumotorowy bombowiec, całkowicie metalowy.

Poza „Łosiem” zwracają też dużo uwagi pozostałe nasze maszyny. „Sum”, jednomotorowy samolot dalekiego rozpoznania lub lekkiego bombardowania. „Wilk” dwumotorowy myśliwski; jest to pierwszy polski samolot wojskowy, wyposażony w silniki polskiej konstrukcji i produkcji (silniki „Foka” P. Z. L.). Mały dwumotorowiec „Wyżeł” służący do szkolenia pilotów na samolotach wielomotorowych, oraz samolot „Mewa”, jeden z niewielu na wystawie górnopłatów.

Kalendarz Bezpieczeństwa Pracy

W szerzeniu zasad bezpieczeństwa pracy bardzo przydatnymi są odpowiednie wydawnictwa propagandowe. Do wydawnictw tych należy opracowywany od szeregu lat przez Instytut Spraw Społecznych — Kalendarz Bezpieczeństwa i Higieny Pracy na 1939 r. Tegoroczny kalendarz jest znacznie obszerniejszy niż poprzednie (zawiera 130 stron druku) i zawiera dużo pożytecznych informacji i wskazówek dla robotnika, zarówno z zakresu wiadomości ogólnych jak i zakresu bezpieczeństwa pracy i higieny życia codziennego.

Tak jak i w roku ub. P.Z.P.M. rozesłał egzemplarze okazowe kalendarza, zachęcając fabryki do nabywania i rozdawania kalendarzy między pracownikami.

Zamawiając dużą liczbę kalendarzy, P.Z.P.M. uzyskał niską cenę i może dostarczać swym członkom kalendarze (niezależnie od ilości) po 25 gr. za sztukę, nie doliczając kosztów opakowania i przesyłki. Na życzenie przesyłane są dodatkowe egzemplarze okazowe — bezpłatnie.

Orzecznictwo Sądu Najwyższego w sprawach pracowniczych

Orzecznictwo sądów ma duże znaczenie w kształtowaniu się wykładni bardzo licznych i nie zawsze jasno sformułowanych przepisów prawnych z zakresu ochrony pracy. Podajemy więc szereg orzeczeń Sądu Najwyższego ogłoszonych ostatnio. Dotyczą one interpretacji przepisów Rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 16 marca 1928 r. „o umowie o pracę pracowników umysłowych”.

Rozwiązanie umowy z powodu choroby.

1. Niestawienie się pracownika do pracy wskutek nieszczęśliwego wypadku lub choroby w ciągu okresu czasu, przekraczającego trzy miesiące, nie rozwiązuje umowy między stronami automatycznie, lecz stwarza dla pracodawcy prawo do natychmiastowego rozwiązania umowy; w przypadku zaś nieskorzystania przez pracodawcę z tego uprawnienia umowa wiąże nadal strony, wskutek czego pracownik zachowuje swoje uprawnienie do wynagrodzenia.

2. W myśl art. 19 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych, stanowiącego ius cogens, pracownik nie może przez umowę zrzec się prawa otrzymania wynagrodzenia za czas, w którym nie pracował z powodu choroby.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 12 listopada 1936 r. (C. I. 1062/36)

3. Okoliczność, że choroba pracownika przeciągnęła się ponad trzy miesiące, nie czyni skutecznym wypowiedzenia umowy o pracę, dokonanego w okresie pierwszych trzech miesięcy choroby pracownika.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 15 maja 1936 r. (C. III. 922/35).

Umowa o pracę wobec zmiany właściciela przedsiębiorstwa.

4. Zasada prawna: „Stosunek prawny, polegający na tym, że posiadacz przedsiębiorstwa jest obo-

wiązany na podstawie umowy o pracę do wypłacania już nie pracującemu byłemu pracownikowi umysłowemu emerytury, nie jest stosunkiem pracy w rozumieniu art. 35 rozp. Prez. Rzplitej z dnia 16 marca 1928 r., a w razie przejścia przedsiębiorstwa w posiadanie innej osoby nowy posiadacz przedsiębiorstwa na mocy tegoż art. 35 nie jest obowiązany do płacenia emerytury, chyba by istniały inne podstawy jego odpowiedzialności“.

Uchwała Sądu Najwyższego w składzie 7 sędziów z dn. 15 maja 1937 r. (C. III. 638/36).

5. Jeśli lokal, urządzenie i towary przedsiębiorstwa pozostały te same co poprzednio, to chociażby posiadacz przedsiębiorstwa się zmienił oraz firma uległa zmianie, zachodzi tylko przejście przedsiębiorstwa w posiadanie innej osoby, a stosunek pracy, istniejący w czasie przejścia posiadania, trwa nadal.

Orzeczenie S. N. z dn. 27 sierpnia 1937 r. (C. III. 1212/35).

Rozwiązanie umowy z ważnych przyczyn.

6. Uprawnienie pracodawcy do niezwłocznego rozwiązania umowy w razie niezachowania przez pracownika istotnych warunków umowy o pracę nie jest uzależnione od tego, by naruszenie obowiązków było rozmyślne, ani by przyniosło szkodę pracodawcy.

7. Prawo niezwłocznego rozwiązania umowy z ważnych przyczyn, które zgłosiło po upływie miesiąca od chwili, kiedy strona pragnąca umowę rozwiązać uzyskała wiadomość o istnieniu ważnej przyczyny — nie może odżyć.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 30 października — 20 listopada 1936 r. (C. III. 569/36).

8. Okoliczność, że prawo pracodawcy do rozwiązania umowy wskutek obrazę wygasło wobec niezachowania 2-tygodniowego terminu przewidzianego w art. 36 ust. 1 rozp., winien udowodnić pracownik.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 10 grudnia 1936 r. (C. I. 1738/36).

9. Przewidziany w art. 32 lit. e rozp. Prez. Rzplitej z dn. 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych brak zgody pracodawcy, jako warunek powstania ważnej przyczyny wypowiedzenia, odnosi się nie tylko do pierwszej części tego przepisu, mówiącej o prowadzeniu przez pracownika własnego przedsiębiorstwa, lecz i do drugiej, traktującej o dokonywaniu przez pracownika poszczególnych transakcyj, wchodzących w zakres przedsiębiorstwa pracodawcy.

Orzeczenie S. N. z dn. 8 lipca 1936 r. (C. I. 160/36).

10. Do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę wystarcza już usiłowana zdrada tajemnic przedsiębiorstwa.

Orzeczenie S. N. z dn. 13 marca 1936 r. (C. III. 1736/36).

11. Istota nadużycia zaufania pracodawcy przez pracownika, uprawniająca pracodawcę do niezwłocznego rozwiązania umowy o pracę, może polegać nie-

tylko na złym zamiarze, ale też na niedbalstwie lub lekkomyślności.

Orzeczenie S. N. z dn. 24 czerwca 1937 r. (C. II. 333/37).

12. Jeżeli pracodawca, korzystając z danego mu w umowie o pracę uprawnienia przenosi pracownika na inne miejsce służbowe, a pracownik odmówi pełnienia pracy na nowym miejscu służbowym, wówczas istnieje ważna przyczyna bezzwłocznego rozwiązania umowy o pracę.

Orzeczenie S. N. z dn. 20 maja 1937 r. (C. II. 74/37).

13. Ujemny stan zdrowia pracownika, spowodowany odpowiednio do wieku zanikiem jego sił fizycznych, nie może być uważany za wypadek siły wyższej, uprawniający pracodawcę do bezzwłocznego rozwiązania umowy.

Orzeczenie S. N. z dn. 7 lipca 1937 r. (C. I. 3000/36).

Wypowiedzenie umowy o pracę.

14. W myśl art. 29 rozp. z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych wypowiedzenie przez pracodawcę umowy o pracę podczas urlopu pracownika jest nieważne zarówno w stosunku do pracownika jak i w stosunku do pracodawcy, przeto do takiego wypowiedzenia nie ma zastosowania przepis art. 28 tegoż rozporządzenia, zabraniający pracodawcy ponownego wypowiedzenia pracy przed upływem okresu wypowiedzenia, które zostało następnie cofnięte.

Orzeczenie S. N. z dn. 1 maja 1936 r. (C. I. 2620/35).

Umowa tytułem próby.

15. W myśl art. 7 rozp. Prez. Rzplitej z 16 marca 1928 r. o umowie o pracę pracowników umysłowych ograniczającego okresu umowy próbnej do 3 miesięcy, w przypadku zawarcia umowy próbnej najpierw na okres jednego miesiąca, a następnie umowy na okres dalszych 6 miesięcy również tytułem próby, — należy uznać iż druga umowa miała charakter próbny tylko przez dwa miesiące, skoro zaś zawarta była na 6 miesięcy, mogła być po upływie tego czasu rozwiązana; nieważność bowiem po upływie 2 miesięcy takiej umowy, jako próbnej, nie może nadać umowie po upływie tego okresu czasu charakteru umowy, zawartej na czas nieokreślony.

Orzeczenie S. N. z dn. 26 sierpnia 1936 r. (C. I. 1065/36).

Zrzeczenie się pretensyj.

16. Zrzeczenie się przez pracownika w ugodzie wszelkich pretensyj z tytułu stosunku pracy obejmuje także zrzeczenie się pretensyj z powodu nieubezpieczenia go, gdy pracownik wiedział w chwili zawierania tej ugody o istnieniu tej pretensji.

Orzeczenie Sądu Najwyższego z dn. 4 stycznia 1937 r. (C. II. 1988/36).

Karząd i Dyrekcja

Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych

składa Członkom P. Z. P. M.

serdeczne życzenia świąteczne i pomyślnego Nowego Roku 1939.

Wiadomości zagraniczne

ZAKUPY I INWESTYCJE ZAGRANICĄ

Turcja: Znaczne ilości blachy, ołowiu, kabli etc. Szczegóły i oferty do dnia 22 grudnia rb. Dyrekcja Kolei państwowych, Haydarpasa.

Cynk w bryłach i płytach. Szczegóły i oferty do dnia 22 grudnia rb.: Dyrekcja Kolei Państwowych, Haydarpasa.

Holandia: Transformatory. Szczegóły i oferty do dnia 28 grudnia rb.: Provincial Electriciteitsbedrijf in Friesland, Leeuwarden.

Egipt: 240 t. drutu. 3500 m. kabli. Szczegóły i oferty do dnia 26 grudnia rb.: State Railways, Kairo.

Dwa mosty konstrukcji stalowej. Plany, szczegóły i oferty do 6 stycznia 1939 Ministry of Communications, Kairo.

41 t. cynkowej bieli. Oferty do dnia 17 grudnia rb.: State Railways, Kairo.

Rumunia: 6 wyciągów. Szczegóły i oferty do dnia 14 stycznia 1939: C. A. M., Bucuresti.

Argentyna: Znaczne ilości profilów żelaznych. Szczegóły i oferty do dnia 14 stycznia 1939.: Dyrekcja Kolei Państwowych, Buenos Aires.

Angola: Materiały kolejowe, rozmaite. Szczegóły i oferty do dnia 20 grudnia rb.: Agencja Ceral das Colonias, Lisboa.

Anglo-amerykański układ handlowy

Dwa lata z górą trwały pertraktacje między Anglią a Stanami Zjednoczonymi A. P. w sprawie zawarcia układu handlowego, którego postanowienia miały stworzyć nową erę w międzynarodowych stosunkach handlowych, a jednocześnie i zadowolić sferę gospodarczą tych dwu największych na globie ziemskim potęg gospodarczych i finansowych.

Tak długi okres trwania tych układów tłumaczy się okolicznościami, które wprawdzie nie dotyczyły bezpośrednio żadnego z partnerów, ale mimo to tworzyły niby utajone iunctim z interesami Anglii i Stanów Zj. A. P.

Na myśli mamy interesy Dominiiw angielskich, wśród których znów na czoło wysunęła się Kanada.

Po dwóch latach udało się wreszcie uzgodnić wszystkie te, często rozbieżne interesy i stworzyć instrument, który pod względem swej treści i jej obfitości oraz zawitości nie ma dotąd równego w historii międzynarodowych traktatów handlowych.

Traktat ten podpisany w Washingtonie dnia 18 listopada r.b. stwarza nie tylko nową zupełnie erę w dotychczasowych stosunkach handlowych między Anglią a USA., ale przyczyni się niechybnie i do wzmocnienia obrotów handlowych między innymi państwami a tymi dwoma gigantami gospodarczymi, o ile nota bene państwa te hołdować zechcą liberalnej polityce handlowej i walutowej, co jest zasadniczym wymogiem stosowania wobec tych „trzech partnerów“ zasad najwyższego uprzywilejowania, na których opiera się właśnie traktat z listopada r.b.

Czas trwania tej umowy ustalony został na trzy lata, z tym, że obydwu stronom przysługuje prawo wypowiedzenia tegoż na szcześć miesięcy przed jego upływem.

O ile chodzi o postanowienia szczegółowe tej umowy, to doprawdy za trudno byłoby przytoczyć je, chociażby w skrócie tylko, w ramach artykułu.

Ograniczymy się zatem jedynie do wymienienia najbardziej zasadniczych postanowień, które złożyły się w sumie na to właśnie, że układ ten dał początek nowej erze gospodarczej.

W pierwszym rzędzie zaznaczyć należy, że traktat omawiany, oparty na zasadzie najwyższego uprzywilejowania jest siedemnastym z kolei, jaki obowiązuje Stany Zj. A. P. Znamiennym jest, jak to stwierdził „New-York Times“ z 18 listopada, że wśród tych siedemnastu państw nie ma ani jednego, któreby gospodarkę swą opierało na zasadach totalistycznych względnie autarkicznych. Zdaniem autora cytowanego artykułu, nowy traktat umożliwi wszystkim demokracjom ściślejszą, niż dotąd współpracę w dziedzinie gospodarczej — ale też tylko demokracjom!

Dotychczasowe obroty handlowe między USA. a Anglią, dosięgały przeciętnej rocznej wartości 200 milionów dolarów po stronie eksportu Anglii do USA oraz 450 milionów dolarów jako wartości eksportu Stanów Zj. A. P. do Anglii.

Koncesje wzajemne, jakie ustanowione zostały w układzie z 18 listopada r.b. nie obejmują jednak tych globalnych cyfr wartości dotychczasowych wzajemnych obrotów, ograniczone bowiem zostały do całego szeregu artykułów, surowców i wyrobów gotowych oraz półfabrykatów, których wartość dla obu stron ustalona została po 50 milionów dolarów. Suma ta odpowiada zatem czwartej zaledwo części wartości eksportu dotychczasowego Anglii i dziewiętej części wartości wywozu USA do Anglii.

Stosunek, jak widzimy, wprost nikły, a jednak dwa lata

Iran: Aparaty i materiały radiologiczne. Szczegóły i oferty do dnia 21 grudnia rb.: Dyrekcja Kolei Państwowych, Teheran.

Argentyna: Wodomierze. Szczegóły i oferty do dnia 19 stycznia 1939.: Urząd zdrowia publicznego, Buenos-Aires.

Unia południowo-afrykańska: Stalowe dźwigary walcowane. Szczegóły i oferty do 8 stycznia 1939.: Railways and Harbours, Johannesburg.
Szafy stalowe. Szczegóły i oferty do dnia 22 stycznia 1939.: Tender and Supplies Board, Pretoria.

Egipt: Walcowane dźwigary stalowe, długości po 20 m. Oferty do 8 stycznia 1939.: State Railways, Kairo.

Nowa Zelandia: 320 km. drutu miedzianego. Oferty do dnia 19 stycznia 1939.: Post and Telegraph Department, Wellington.

Indie brytyjskie: Osie, obręcze, materiały kolejowe. Szczegóły i oferty do dnia 9 stycznia 1939.: Baroda and Central India Railway, Bombay, ewentualnie biuro londyńskie.

80 t. stali resorowej. Oferty do 20 stycznia 1939.: Madras and Southern Mahratta Railway Company, Biuro w Londynie.

Stal resorowa, multry, nity, czopy, etc. Oferty do 21 stycznia 1939.: Baroda and Central India Railway, Bombay, ewentualnie i biuro w Londynie.
24 kotły do lokomotyw. Szczegóły i oferty do dnia 16 stycznia 1939.: Bengal-Nagpur Railway Cy., Biuro w Londynie.

Lotwa: Zarząd m. Rygi zakupi 100 autobusów.

Jugosławia: S. A. „Rakovica“ postanowiła budowę pierwszej w kraju fabryki samochodów.

Finlandia: Lokomotywy na liniach finlandzkich przerobione zostaną na opalanie drzewem.

Nigeria: Administracja zakupi znaczne ilości wagonów osobowych i ciężarowych.

Grecja: Rząd projektuje wolno-cłowy przywóz maszyn rolniczych. Decyzja zapadnie w czasie najbliższym. A.

Nowe złoża ołowiu i cynku w Rosji Sowieckiej. W Rosji Sowieckiej w górach Kara-Tan odkryto ostatnio nowe złoża ołowiu i cynku. Pokłady te oceniają na około 1.400.000 ton. Wydobywanie tych surowców ma się rozpocząć jeszcze w tym roku. Wyasygnowana została kwota 3,5 milionów rubli na dalsze geologiczne poszukiwania i rozbudowę znajdujących się kopalń. (T.).

Nowe złoża wolframu w Sowietach. W pobliżu stacji Monetnaja, niedaleko Swerdłowska, odkryte zostały obfite złoża wolframu. (T.).

Nowe pokłady wysokowartościowego węgla w Sowietach. Niedaleko miasta Szachrinan, 80 kilometrów od Stalinobadu w Tadżikistanie, odkryto nowe pokłady węgla wysokiego gatunku. Prowadzone są dalsze poszukiwania. (T.).

Złoża boksytu w Moskiewskim basenie. W rejonie Trzekenska koło Tuły i Riazania, odkryto nowe

przeszło minąć musiało, by znaleźć w ogromnym wprost spisie towarów (w znaczeniu najszerszym), stanowiących przedmiot wzajemnych obrotów, takie właśnie, które mogłyby się nadać do wzajemnej obniżki ceł bez narażenia nie tyle interesów własnych, ile właśnie... tych trzecich.

W pierwszym rzędzie chodziło o pszenicę, a tym samym i o interesy Kanady, najbardziej zainteresowanej w wywozie tego swego najważniejszego produktu eksportowego.

Układy doprowadziły wreszcie do zupełnego skreślenia dodatku do stawki celnej w wysokości 2 sh od tony, obowiązującego przy imporcie pszenicy do Anglii z krajów nie stanowiących Dominia. Nastąpiło to za wyrażoną zgodą Kanady, z którą rząd USA. zawarł osobny układ oraz swoiste „gentleman agreement“, mocą którego zobowiązał się nie eksportować pszenicy systemem dumpingowym... (cena kredytu lub inne ułatwienia, które mogłyby godzić w interesy Kanady).

Drugim z kolei, ale nie mniej twardym orzechem, była sprawa ceł na samochody.

Po długich targach zawarto kompromis. Anglia nie obniżyła wprawdzie ceł na samochody importowane do Zjednoczonego Królestwa Wielkiej Brytanii (Anglia europejska), zobowiązała się natomiast nie podwyższać istniejących obecnie stawek celnych, ale tylko od wozów do mocy 25 PS. Jedyną koncesję, jaką uzyskały w tej mierze Stany Zjednoczone, to obniżka ceł angielskich od samochodów eksportowanych na wyspy archipelagu malajskiego z dotychczasowych 20% na 15% ad valorem.

Ponadto obniżyła Anglia cła od maszyn biurowych, maszyn do pisania, elektrycznych naczyń kuchennych, gramofonów, kosmetyków, konserw rozmaitych etc., obowiązując się zarazem do uchylecia z dniem 1 stycznia 1942, o ile rzecz jasna, układ do tego czasu będzie jeszcze w mocy, dodatku specjalne-

go (tax), do istniejących stawek celnych od bekonów. Zupełnie zwolnione zostały od cła słonina oraz nierogaczna (żywiec).

W zamian za te ustępstwa, udzieliły Stany Zj. A. P. Anglii znacznych ulg cłowych. Pozytywnie odnośnie wymieniają 600 rozmaitych przedmiotów. Najważniejszą pozycję stanowią w tej grupie tekstylia, których kontyngent importowy do USA. ustalony został na minimum 45 milionów dolarów.

Stawki celne od tkanin wełnianych i lnianych, gatunku najwyższego, obniżone zostały z dotychczasowych 60% na 25% ad valorem, od innych gatunków i rodzajów tkanin obniżka sięga od 35 do 25% również ad valorem. Ustępstwa zatem bardzo znaczne.

Cło od whisky obniżone zostało o połowę dotychczasowych stawek.

Wszystkie te ulgi, jak i dalsze postanowienia umowy obowiązywać zaczną z dniem 1 stycznia 1939 r.

Wielkiej wagi są również aneksy do tego traktatu.

Obydwaj partnerzy zobowiązali się umożliwić oraz ułatwić wzajem dostęp do specjalnych źródeł surowcowych. Chodzi w tym wypadku o ułatwienie zwłaszcza Stanom Zj. A. P. dostępu do kopalni cyny oraz plantacji kauczukowych, znajdujących się w przeważającej ilości w posiadaniu Anglii.

Obie strony zobowiązały się dalej do stosowania anti-dumpingowych zarządzeń, które mogłyby chociażby w pewnej tylko mierze unicestwić postanowienia traktatu, tylko w wypadku uzyskania zgody strony drugiej na wprowadzenie w życie tych zarządzeń. Tym sposobem obie strony zapewniły sobie wzajemną ochronę przeciw „wykolejeniom“, które mogłyby się zdarzyć w okresie trwania tego układu.

Znamiennym jest postanowienie, dotyczące Palestyny i Transjordanii.

złoża boksytu. Odkrycie tych złóż w centrum Sowietów nabiera dużego znaczenia dla produkcji aluminium i białego cementu. (T.).

Zapotrzebowanie Litwy na rowery. Według wiadomości, pochodzących ze źródeł litewskich, Litwa zamierza sprowadzić 150.000 rowerów. Import rowerów wzrósł stale od 1935 r. i w ostatnim roku wzrósł dziesięciokrotnie. Wartość tego importu w 1937 r. wyraziła się kwotą 1 miliona litów. Głównymi dostawcami były Niemcy, Łotwa, Szwecja i Anglia. (T.).

Nowe pokłady rudy żelaznej w Finlandii. Nowe pokłady rudy żelaznej odkryte zostały w Finlandii w okolicy miasta Kajana (koło jeziora Ulca). Najważniejsze złoża koło Ohtamäki, według dotychczasowych obliczeń, zawierają 60% żelaza i 10% tytanu. (T.).

Odkrycie złóż rudy wolframowej na Kubie. Według informacji z amerykańskiej Izby Handlowej, w okolicy San Pedro de la Cignanea na Kubie, odkryto złoża rudy wolframowej. (T.).

Wzrost wywozu argentyńskiej rudy wolframowej. W związku z wojną japońsko-chińską i wysokimi cenami na rudę wolframową wzrósł eksport tej rudy w innych krajach, a między innymi i z Argentyny. W pierwszym półroczu 1938 r. wyeksportowała Argentyna 408 ton rudy wolframowej, wobec 731 ton w całym 1937 roku. Z tej ilości 222 tony wywieziono do Anglii, 56 do Szwecji, 49 do Francji, 41 do Belgii i 40 ton do Niemiec. Argentyńska ruda wolframowa wydobywana jest w okolicy Pampa Range w prowincji Ca-

tamarca, Cordoba i San Luis. Głównym eksploatatorem jest Minera Argentina S. A., kontrolowane przez William's Chemical Co. w Buenos Aires. Eksport prowadzony jest przez firmę Minerale y Metales. (T.).

Zapasy ołowiu w Stanach Zj. A. P. W końcu września rb. wyniosły t. zw. uchwytnie zapasy (stocks) ołowiu w Stanach Zj. A. P. 131,400 krótkich t wobec 140,737 w końcu sierpnia rb. Produkcja ołowiu we wrześniu rb. wyniosła w USA. 27,500 sht wobec 25,547 sht wyprodukowanych w sierpniu rb. Dostawy do t. zw. drugiej ręki dosięgły we wrześniu rb. 39,000 sht wobec 39,074 sht, dostarczonych w sierpniu rb.

Wobec stosunkowo niskich zapasów, ujawnionych pod koniec września rb. zaznaczyła się w październiku rb. znaczna poprawa na rynku, utrzymująca się z małymi tylko wahaniami i dotąd. A.

Światowa produkcja cyny. Wedle danych, ogłoszonych przez „Metallgesellschaft“, Frankfurt n/M, wyniosła światowa produkcja cyny w pierwszych trzech kwartałach rb. 122.937 t wobec 151.528 t wyprodukowanych w tym samym okresie roku ubiegłego.

Spadek produkcji stwierdzić można wyłącznie w krajach, należących do Międzynarodowego porozumienia cynowego a to na wyspach Malajskich z 58.440 t na 34.971 t, w Indiach holenderskich z 26.607 t na 21.457 t, w Nigerii z 7.800 t na 6.680 t i w Siamie z 12.104 t na 11.529 t. Bolivia, należąca również do tego porozumienia wykazuje w okresie sprawozdawczym zwiększenie produkcji z 17.807 t w roku ubiegłym na 19.224 t. w rb. (trzy kwartały). A.

Rząd Stanów Zj. A. P. przyrzekł w jednym z punktów tego aneksu rozpatrzyć w czasie najbliższym prośbę tych dwu krajów mandatowych o rozciągnięcie postanowień układu z 18 listopada r.b. i na nie. Chodzi, rzecz zrozumiała, o stosowanie i wobec tych dwu krajów zasad najwyższego uprzywilejowania.

Jak już wyżej wspomnieliśmy, zawarły został równocześnie i układ między USA a Kanadą. Układ ten uchyla w stosowaniu do importu z USA, obowiązujący w Kanadzie specjalny podatek od przywozu w wysokości 3% ad valorem i ustala cały szereg towarów (w znaczeniu najszerszym), od których cło obowiązujące dotąd w Kanadzie, obniżone zostało przeciętnie o 25%.

Ponadto ustaliły Kanada, USA, i Anglia, że osobna umowa, która ma być zawarta między Kanadą a Anglią, oznaczy odszkodowanie, które Anglia winna będzie uiścić Kanadzie, w wypadku, gdyby eksport pszenicy kanadyjskiej do Anglii zmniejszył się z powodu przywozu tejże z USA.

Tak mniej więcej przedstawiają się najistotniejsze postanowienia traktatu z 18 listopada r.b.

Data ta stanowić będzie niewątpliwie nader doniosły punkt zwrotny w dotychczasowych międzynarodowych obrotach handlowych, zwłaszcza, że brama prowadząca do tego tak tęsknie wyczekiwanego „raju“ stoi i stać będzie otworem dla wszystkich tych, którzy bądź trzymać się będą i nadal swej dotychczasowej „liberalnej“ polityki gospodarczej, bądź też dopuszczają się odstępstwa od swej dotychczasowej gospodarczej polityki, sprzecznnej z zasadami, które charakteryzują gospodarkę t. zw. liberalną.

Wspomnieć musimy o jednym jeszcze nader doniosłym postanowieniu omawianego traktatu, Chodzi o klauzulę walutową.

Jak wiemy, obowiązuje Stany Zj. A. P., Anglię, Francję, a od niedawna także i Holandię, wzajemne porozumienie walutowe. Celem tego porozumienia jest utrzymanie kursów walut t.j. dolara USA., £, franka francuskiego i florena holenderskiego na „odpowiednim“ poziomie. Jakim jednak ma być ten poziom nie ma wzmianki w tych układach.

I w tym właśnie leży sedno tego zagadnienia, które faktycznie pozostawia wszystkim partnerom wolną rękę w „manipulowaniu“ swą walutą.

Wobec tego jednak, że zbytnia obniżka kursu waluty jednego państwa musiałaby się odbić wprost fatalnie na kształtowaniu się chociażby tylko eksportu państwa drugiego, np. w danym wypadku zbytnia obniżka £ lub vice versa \$, przeto zamieszczona została w układzie z 18 listopada r.b. specjalna klauzula, upoważniająca każdą ze stron do żądania rewizji postanowień tej umowy, o ile kurs waluty drugiego państwa-partnera wykaże „dotkliwie zmiany“...

Określenie, jak widzimy, nie wiele więcej mówiące, niż treść wspomnianego co dopiero czwórporozumienia walutowego.

Niewątpliwie praktyka dopiero i życie wykażą, co Anglia i Stany Zjednoczone A. P. miały rzeczywiście na myśli i jak będą tłumaczyć określenie „zmiany dotkliwie“ kursu.

A nie będzie chyba zbyt przesady w twierdzeniu, że to właśnie postanowienie, dotyczące tych „dotkliwych zmian“ — pojęcie faktycznie nie uchwytnie i mogące być przez każdy z partnerów dowolnie interpretowane — stanowi najsłabszy punkt tego tak długo i pracowicie konstruowanego układu gospodarczego.

A.

Światowa produkcja i zużycie cyny. Światowa produkcja cyny wyniosła w sierpniu r. b. 10.800 ton, a od stycznia do sierpnia 1938 r. łącznie 105.000 ton, wobec 128.000 ton w tym samym czasokresie 1937 r. Światowa produkcja cyny we wrześniu 1938 r. wyniosła 10.000 ton (19.400 ton we wrześniu 1937 r.), z czego poniżej przytoczone kraje 7.700 ton (16.900) wyprodukowały. Zużycie światowej cyny wyniosło w sierpniu r. b. 11.500 ton, wobec 10.100 ton w lipcu i 16.500 ton w sierpniu 1937 r. Od 1 stycznia do sierpnia 1938 r. wyniosło zużycie cyny 102.300 ton t. j. mniej o 21% poniżej zużycia w tym samym czasokresie (129.300) 1937 r. W Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej zmniejszenie zużycia w tym okresie wyniosło 41%, w Anglii 35%. Zużycie to w ważniejszych krajach przedstawiało się jak poniżej:

	(w tonach 2240 lb)	
	Styczeń — Sierpień 1937 r.	Styczeń — Sierpień 1938 r.
Stany Zjedn. Am. P.	57556	33998
Sowiety	13525	12184
Wielka Brytania	18121	11790
Niemcy	7836	8878
Japonia	5642	6230
Francja	6234	6152
Italia	2137	3294
Indie Brytyjskie	1582	2088
Kanada	1774	1598
Polska	824	1287
Inne kraje	14069	1480-
Całkowite zużycie	129300	102300 (T.).

Ford buduje własną fabrykę samochodów we Francji. Wobec upływu z końcem r. 1939 licencji, udzielonej przez Ford Motors Co, francuskiej fabryce samochodów Mathis, rozpoczęły wspomniane Zakłady Forda budowę wielkiej fabryki, w której produkować będą samochody i to we własnym zarządzie i na własny rachunek. Rząd francuski wyraził swą zgodę, zwłaszcza, że chodzi w tym wypadku o wielkie zakłady fabryczne, które już w pierwszym roku zatrudnią co najmniej 10 000 robotników i pracowników. Otwarcie ruchu w tych nowych zakładach nastąpi w kwietniu r. 1940.

A.

Rekordowy eksport rudy żelaznej z Szwecji. Według sprawozdania za rok gospodarczy 1937/38, zamkniętego 30 września rb., ogłoszonego przez Dyрекcję szwedzkiego koncernu „Grängesberg“, do którego należą wspólnie z skarbem szwedzkim i wielkie kopalnie rudy w Laponii „Loussavaara-Kirunavaara“ A. B., eksportowały kopalnie te w okresie sprawozdawczym 11,87 miliona t wobec 11,29 milj. t wywiezionych w roku poprzednim. 80% globalnego eksportu skierowanych było do Niemiec.

Eksportowane ilości rudy stanowią nie notowany dotąd w historii kopalnictwa szwedzkiego rekord. Kurs akcji „Grängesberg“, które w czasie ostatniego kryzysu politycznego spadły do 141% wykazują obecnie stałą tendencję wzrostową. Ostatnio notowano kurs za akcję nominale 100 — 197 — 192 koron. Obecnie w toku są pertraktacje z Związkiem górników w sprawie unormowania nowej taryfy płac wypowiedzianej ostatnio przez Związek. (A.).

Zwyżka cen surowców na rynkach światowych. Z Londynu donoszą, że w ciągu tygodnia od 3 do 10 b. m. wskaźnik cen dla metali wzrósł o 4,8, dla tekst. o 1, art. kolonialnych o 3,2, gumy-kauczuku o 7,3 oraz węgla i żelaza o 0,3. Zniżkowały wskaźniki cen zbóż o 1 i tłuszczów o 1½. (Kabel).

Belgia nie udziela wiz tranzytowych. Belgia przestała udzielać wiz tranzytowych. Wizy takie udzielane są jedynie na pobyt przynajmniej 9-miesięczny. (Kabel).

Umowa angielsko-kanadyjska w sprawie dostaw sprzętu wojennego. W Londynie podpisane zostało porozumienie pomiędzy brytyjskim ministerstwem wojny i ministerstwem zbrojeń, a prezesem Fairchild Aircraft Corp., N. Vanderlipem, a za jego pośrednictwem — z 6 największymi fabrykami broni oraz sprzętu wojennego w Kanadzie: Fairchild Aircraft Corp., Canadian Vickers, Canadian Car and Foundry, National Steel Car Comp., Ottawa Car Comp. i Fleet Aircraft Comp. Wszystkie te przedsiębiorstwa utworzyły towarzystwo Canadian Association of Aircraft Industries z siedzibą w St. Hubert Airport koło Montrealu.

Na zasadzie wspomnianego porozumienia, Kanada kosztem 50 mln. funtów wybuduje w ciągu 5 lat kolosalne zakłady przemysłu wojennego w St. Hubert Airport. W kosztach tych Wielka Brytania uczestniczyć będzie tylko do wysokości 2 mln. funtów, które wypłaci Kanadzie w ciągu 10 lat. Jeszcze do 1 stycznia 1939 r. Kanada dostarczy Anglii 100 najnowszych bombowców po 20.000 funtów każdy.

Jednocześnie Australia powierzyła nowoutworzonemu koncernowi kanadyjskich fabryk przemysłu wojennego wykonanie samolotów za 1 mln. funtów, z terminem dostawy do 1 stycznia 1941 r. (Kabel).

Robotnicy portowi New Yorku bojkotują statki niemieckie. W powodzi wystąpień antyniemieckich w Nowym Jorku, duże wrażenie wywarło oświadczenie związku transportowców i robotników portowych. Organizacja ta zapowiedziała wstrzymanie się od współpracy z niemieckimi towarzystwami żegludowymi. W porcie nowojorskim stoi obecnie 40 statków niemieckiego towarzystwa południowo-afrykańskiego, trudniącego się przewozem owoców południowych z Afryki do U.S.A. Straty na zgnilych, nie wyladowanych owocach, oceniane są już na zgorą 2 miliony dolarów. (Kabel).

Francja święci rocznicę powrotu Alzacji. W dniu 20 b.m. obchodzono uroczyste w Colmarze 20-tą rocznicę powrotu do Francji prowincji alzackiej. Rząd reprezentowany był przez Kamila Chautemps. (Kabel).

Angielskie fabryki samochodów utworzyły montownię na Węgrzech. — Fabryki samochodów Austin, Morris, Hillman i Standard utworzyły wspólnym nakładem wielką montownię samochodów osobowych i ciężarowych w naddunajskim porcie Csèpel.

Montowane w fabryce tej samochody eksportowane będą w pierwszym rzędzie na Bałkany i do Rumunii, skąd nadeszło już zamówienie na 200 sztuk samochodów osobowych.

Kwestia obniżki ceł na części zamienne oraz montażowe importowane z Anglii rozstrzygnięta zostanie przez rząd węgierski w najbliższym już czasie. (A.).

Dekret brazylijski w obronie dobra powszechnego. Prezydent Republiki wydał dekret grożący surowymi karami za wszelkie przekroczenia, dokonane na szkodę dobra powszechnego i gospodarstwa społecznego. Do przestępstw takich dekret zalicza: wykupywanie fabryk, w celu ich unieruchomienia, wykupywanie produktów dla uzyskania wyższej cen, sprzedawanie po cenach niższej kosztu, celem zwalczania konkurencji.

Kary przewidziane dekretem sięgają dziesięciu lat więzienia, zaś grzywny pięćdziesięciu tysięcy mil-rejsów.

3 miliony samochodów w Anglii. Ilość samochodów w Anglii wyniosła na dzień 31 sierpnia 1938 r.: 3.005.607 szt. wobec 2.847.079 szt. z dn. 31 sierpnia 1937 r. (T.).

Odkrycie wysokoprocentowych złóż rudy żelaznej w Szwecji. Koło Kanhajoki w prowincji Osterboten odkryte zostały złoża rudy żelaznej. Analiza państwowych geologów wykazała zawartość żelaza w wysokości 60%. (T.).

Egipskie zamówienie dla przemysłu belgijskiego. Egipt powierzył belgijskiej firmie Baume et Merpent budowę mostu stalowego przez El-Zayat. Zamówienie to wynieść ma 25 milionów franków belgijskich. (T.).

Znaczna niżka ceny cyny w Anglii. Obniżka ceny cynku w USA. — W związku z podpisanym dn. 18.XI w Washingtonie układem handlowym anglo-amerykańskim nastąpiła na rynkach angielskich niżka ceny cyny a to o 20% ceny dotychczasowej. Zniżka ta spowodowana została obniżką cła na cynę importowaną z USA do Anglii. Obniżka ta wynosi tyle ile spadek ceny, tj. 20% dotychczasowej stawki celnej. Równocześnie nastąpiła obniżka ceny cynku w USA a to z dotychczasowych 5,05 centa za funt amerykański na 4,5 centa za 1b. Zniżka ta pozostaje znów w związku z porozumieniem rządu USA z Kanadą w sprawie obniżki stawek celnych na cały szereg produktów i surowców, m. in. i cynk. Fakt ten spowoduje, zdaniem zainteresowanych importerów cynku w USA, znaczne wzmoczenie przywozu, zwłaszcza, że Kanada była dotąd najpoważniejszym dostawcą tego surowca na rynek amerykański.

Zapasy cynku w USA wynosiły w końcu października rb. 124.128 st. Zużycie cynku dosięgło w Stanach Zj. A. P. w tym samym miesiącu 43.355 st. (A).

Miliard na cele kolejowe. Rząd bułgarski udzielił Ministerstwu kolei pożyczki w wysokości miliarda Lewa na zakup lokomotyw, taboru kolejowego, mijalni, szyn i innych materiałów kolejowych. Cała suma pożyczkowa wstawiona będzie do budżetu na r. 1939/40. Amortyzacja tej pożyczki ustalona została na okres dwunastoletni, począwszy od r. 1942. Do czasu rozporządzenia tejże, pożyczka ta oprocentowana będzie w wysokości 6% p.a.

Pożyczka emitowana zostanie w formie państwowych bonów skarbowych, którymi Ministerstwo kolei będzie mogło spłacać dostawy. Bony te będą mogły być lombardowane w Bułgarskim Banku Narodowym.

A.

Koncern Schneider — w Creusot w r. operacyjnym 1937. Największy we Francji koncern przemysłu metalurgicznego Schneider & Cie, Creusot, wykazuje za rok operacyjny 1937 czysty zysk w wysokości 20,60 milionów fr. Dywidenda brutto wynosi fr. 80 od akcji, nominalnej wartości 400 fr.

A.

Przed zawarciem porozumienia eksportowego amerykańskiego przemysłu maszynowego. Z inicjatywy dyrektora wydziału maszynowego w Departamencie handlu USA, Linda, obradowali w New-Yorku w pierwszych dniach listopada rb. przedstawiciele największych amerykańskich fabryk maszyn, zjednoczonych w „Machinery and Metals Club“, New-York, w sprawie zawarcia porozumienia odnośnie eksportu. Chodziło w pierwszym rzędzie o wyeliminowanie wzajemnej konkurencji objawiającej się w najróżnorodniejszych warunkach kredytowych, jak czasu trwania, kosztów tych kredytów i t. p., o ustalenie rynków zbytu, oraz wytycznych, zmierzających do zwalczania konkurencji.

W kołach zainteresowanych uchodzi za pewne, że z początkiem roku 1939 nastąpi ujednostajnienie warunków sprzedaży amerykańskiego przemysłu maszynowego przy jednoczesnym ustaleniu rynków zbytu. Fakt ten wywołał w niemieckich kołach zainteresowanych zrozumięcia niepokój.

A.

Specjalny Komitet dla spraw walutowych i podatkowych w Stanach Zj. A. P. Prezydent Roosevelt powołał ostatnio specjalny Komitet dla spraw walutowych i podatkowych w składzie ministra skarbu federalnego Morgenthaua, Prezydenta Federal Reserve Board Ecclesa, Dyrektora departamentu budżetowego w Ministerstwie skarbu Bella i przewodniczącego National Resources Committee, Delano.

Zadaniem tej komisji jest zbadanie wzajemnego oddziaływania waluty na podatki (wpływy) oraz zagadnienia produkcji w związku z tymi dwoma problemami, tj. walutą i podatkami.

Dyrektywy Prezydenta Roosevelta, udzielone tej Komisji zmierzają w pierwszym rzędzie do ustalenia takich norm gospodarczych, któreby były w stanie uniezależnić od siebie wymienione trzy najważniejsze działy gospodarstwa społecznego, tj. walutę, podatkowość i produkcję.

A.

Angielskie Zakłady lotnicze „Hawker“ płaca 42,5% dywidendy. Głośna i poza Anglią fabryka samolotów wojskowych „Hawker Siddely Aircraft Co“, Ltd., Londyn, wypłaca dywidendę za rok 1937 w wysokości 42,5% od kapitału zakładowego, wynoszącego 1,45 milionów £. Akcje te nominalnej wartości 5 sh notują obecnie na giełdzie londyńskiej około 28 sh.

A.

Podwyżka ceny złomu stalowego w USA. Zakłady hutnicze w Pittsburgu podwyższyły z dniem 20 listopada rb. cenę złomu stalowego z dotychczasowych dol. 15,50 za t na dol. 15,75 za t.

A.

Niemiecka spółka dla eksploatacji górniczej w Jugosławii. W kołach niemieckich sfer górniczych uchodzi za rzecz pewną, że rząd Jugosławii udzieli niebawem koncesji specjalnej spółce akcyjnej dla eksploatacji złóż górniczych, mającej się ukonstytuować wyłącznie przy czynnym współudziale wielkich niemieckich koncernów z I. G. Farben A. G., Leverkusen, na czele. Prócz tego giganta przemysłowego, uczestniczyć ma-

ją w kapitale zakładowym tej nowej spółki m. in. Krupp A. G. w Essen Fa. Bleichert oraz Frankfurter Bank A. G. Kapitał zakładowy ustalony został na 10 milionów Dinarów. Znamiennym jest, że wedle tych samych wersji, nowa ta spółka uzyskać ma wyłączność na wywóz i to tylko do Niemiec. A.

Produkcja żelaza i stali w Czechosłowacji. W październiku rb. wyniosła produkcja stali i żelaza w Czechosłowacji (w obecnych jej granicach), 59.135 t żelaza surowego oraz 84.174 t stali surowej. Cyfry odnośne produkcji w granicach dawniejszych wynoszą dla żelaza surowego 152.000 t, a dla stali surowej 209.000 t. Strata osiąga zatem około 35%. A.

Koszty zbrojeń światowych. — Wedle danych, ogłoszonych przez pisma amerykańskie, wynosiły koszty zbrojeń w okresie styczeń — październik w r. b. (cyfry w milionach dolarów) w Anglii 1693, (w r. 1937: 1263), w Niemczech 4400 (4000), we Francji 1092 (909), w ZSRR. 5400 (5026), w Stanach Zjednoczonych A. P. 1066 — (992), Japonii 1750 (1130) i we Włoszech 526 (573). W okresie minionych czterech lat wydały Niemcy na zbrojenia 14.600 milionów dol. — Anglia natomiast 4.400 milj. dol. W okresie sprawozdawczym wydało 60 państw (razem z ZSRR) 17.581 milj. dol. wobec 15.460 wydatkowanych w r. 1937, 12.967 milj. dol. w r. 1936, 8.776 w r. 1935, 5031 w r. 1934, 3963 w r. 1933 i 3784 w r. 1932.

Wielkie zakupy złomu żelaznego przez Japonię w Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej. — Japonia zakupiła w kwietniu ubiegłego tygodnia w U. S. A. 170.000 ton złomu żelaznego po cenie 16,5 dolarów za tonę. W październiku rb. wyniósł wywóz żelaza i stali z U. S. A. 425.430 ton wobec 346.070 ton z września rb. oraz 522.610 ton z października 1937. (T).

Znaczny wzrost eksportu rowerów z Niemiec. — Eksport rowerów z Niemiec w lecie r. b. znacznie wzrósł. W październiku rb. wyniósł 10.846 sztuk o wartości 434.000 R. M., wobec 7.035 sztuk o wartości 268.000 R. M., z września rb. Jest to wzrost więcej niż o 50%. Za pierwsze 10 miesięcy rb. wyniósł eksport rowerów 168.787 sztuk o wartości 6.675.000 R. M., wobec 128.628 sztuk z tegoż czasokresu 1937 r. (T).

Wzrost produkcji samochodów w Ameryce. — Produkcja samochodów w Ameryce od 2 miesięcy znacznie wzrasta. Podczas kiedy w sierpniu i we wrześniu najwyżej 20.000 samochodów tygodniowo wychodziło z fabryk amerykańskich, w październiku w pierwszym tygodniu wyprodukowano 38.000 sztuk, w pierwszym tygodniu listopada 80.000 sztuk, w drugim 86.000 sztuk, a w trzecim nawet 97.000 sztuk. Od 2 ostatnich tygodni przekracza produkcja tegoroczna poraz pierwszy stan z poprzedniego roku. Produkcja listopadowa obliczona początkowo na 350.000 sztuk, wobec produkcji z października obliczonej ponad 200.000 i z września na 84.000 sztuk przekroczyła 375.000 sztuk. (T).

Zagraniczne kapitały w Litwie. — Według najświeższych obliczeń statystycznych niemieckiego czasopisma „Die Ostwirtschaft“ zainwestowany zagraniczny kapitał w Litwie wynosi okragłe 51,9 milionów litów, który głównie w akcyjnych spółkach jest zainwestowany. Podzielić go można według krajów następująco: Belgia 17,8 milionów litów, Niemcy — 12 milionów, Szwecja 6,12 milionów, Holandia 5,5 milionów, Anglia 4,7 milionów i U. S. A. 2,6 milionów litów. (T).

Japonia skupuje złom w Stanach Zj. A. P. — W ostatnim tygodniu listopada r. b. zakupiła Japonia w Stanach Zj. A. P. 170 tysięcy t. złomu po dol. 16,50 za t. fob z terminem dostawy grudzień 1938 styczeń 1939.

Jest to już druga tranzakcja w ciągu listopada rb. Pierwsza obejmowała 150 tys. t. na tych samych warunkach. (A).

Ceny metali według notowań giełdy londyńskiej w dniu 12 grudnia 1938 r. w złotych po kursie dnia za tonę metryczną:

Aluminium (krajowe)	2288
Antymon (chiński)	1095
Cyna	5209
Cynk	332
Miedź elektrolityczna	1196
Miedź standard	1049
Ołów	364
Nikiel	4442
Srebro	67

W dniu 12 grudnia r. b. ceny metali na rynku londyńskim kształtowały się jak wyżej podano; miedź — tendencja stała; cyna — tendencja spokojna; ołów — tendencja utrzymana; cynk — tendencja mocna. W porównaniu z cenami ostatnio przez nas notowanymi w dniu 24 października r. b. t. j. przed mniej więcej 6-ma tygodniami ceny metali z wyjątkiem cyny i srebra spadły. Najwięcej obniżył się kurs cynku — o ok. 11%, antymonu — o ok. 10%, ołowiu — o ok. 8%, miedzi standard — o ok. 7% i elektrolitycznej — o ok. 6,5%. Cyna podniosła się o 1,5% i srebro o ok. 2,5%. Aluminium i nikiel — bez zmiany.

NOWE KSIĄŻKI

Ludwik Landau: Gospodarka światowa — produkcja i dochód społeczny w liczbach. Wydawnictwo Instytutu Gospodarstwa Społecznego, Warszawa 1938, str. VII + 151. Cena zł 5.—.

Instytut Gospodarstwa Społecznego wydał pracę Ludwika Landaua p. t. „Gospodarka światowa — produkcja i dochód społeczny w liczbach“. W pracy zestawiono dane o produkcji poszczególnych krajów lub grup krajów we wszystkich ważniejszych dziedzinach, dążąc do uzyskania syntetycznego obrazu działalności produkcyjnej i struktury gospodarczej krajów na różnych szczeblach rozwoju. Autor w swej pracy nie ogranicza się do podania materiału statystycznego i związanych z tym zagadnień metodologicznych, lecz analizuje wyniki, starając się nakreślić — w najogólniejszym zarysie — linie rozwojowe życia gospodarczego współczesnych społeczeństw.

Sp. Akc. J. JOHN w Łodzi

wykonywa:

TOKARKI POCIĄGOWE:

z kołami stopniowymi. JL-150 i TWN-230
szybkobieżne uniwersalne TJN - 230
wysoce szybkobieżne uniwersalne TJS - 150 i TJS - 200
produkcyjne szybkobieżne o bezstopniowej zmianie
obrotów TSH - 150

WIERTARKI PIONOWE:

słupowe Wa - 32 i Wb - 40
kadłubowe o bezstopniowej zmianie obrotów W. II - 40



Wiertarka kadłubowa W. II-40

PRZEKŁADNIE ZĘBATE różnej wielkości i przełożenia. — MOTOREDUKTORY, KOŁA ZĘBATE czołowe z zębami frezowanymi prostymi, skośnymi, daszkowymi, hartowanymi i szlifowanymi. — KOŁA ZĘBATE stożkowe z zębami heblowanymi prostymi i skośnymi. (2)

P R O M P I L N I K I

Cęgi —

szczypce —

młotki —

klucze maszynowe —

samoходowe —

francuskie

Różne części kute
Narzędzia dla kolejnictwa

P R O M

Fabryka Pilników i Narzędzi

Sp. z o. o.

Bydgoszcz, ul. Petersona 13

(83)

TOWARZYSTWO SOSNOWIECKICH FABRYK RUR I ŻELAZA

Spółka Akcyjna

Zarząd: Warszawa, Moniuszki 10, tel. 667-35

Biuro Sprzedaży: Sosnowiec, Nowopogońska 1, tel. 6-21-51

W Y R A B I A :

Rury spawane i bez szwu do przewodów gazowych i wodociągowych.

Rury bez szwu do kotłów, przewodowe do 165 mm średnicy.

Rury ciągnięte bez szwu do wyrobu rowerów, motocykli, samochodów, aparatów cukrowniczych, mebli i innych celów oraz rury ze stali specjalnej, sprężynujące, do wyrobu mebli nowoczesnych.

Rury do samolotów ze stali z pieca elektrycznego: węglistej, niklowej, chromowej, chromo-niklowej, molibdenowej, chromo-molibdenowej, manganowej.

Rury elektrycznie spawane do przewodów elektrycznych, wyrobu rowerów, mebli i łóżek.

Rury gięte, wszelkie węzownice, przegrzewacze.

Rury żebrowe stalowe kute patentu Favier do centralnego ogrzewania i chłodni oraz grzejniki z nich.

Słupy z rur do oświetlenia i przewodów.

Beczki żelazne czarne, ocynkowane i malowane.

Butle do gazów sprężonych.

Wysokogatunkowe stalowe odlewy, armaturowe i maszynowe z pieca elektrycznego

(108)

Stop! Polski Przemysł powinien zaopatrzyć się w SPRĘŻYNY wszelkiego rodzaju i PODKŁADKI SPRĘŻYNUJĄCE o najwyższej jakości w najtańszej wytwórni:

KAROL KURZELA
WYTWÓRNI SPRĘŻYN I WYROBÓW Z DRUTU
POŁONIA
WARSZAWA, KACZA 7. tel. 518-98



(95)

FABRYKA K. ZAWADZKI i S-ka

CHEMICZNA
Warszawa, Mazowiecka 11.
Telef.: 633-29, 309-29 i 227-34.

ARTYKUŁY DO GALWANOTECHNIKI
WANNY z całkowitym uzbrojeniem
KAPIELE GALWANICZNE do:
ANODY niklowe (depolaryzowane) — srebrne — kadmowe i inne
APARATY do masowej galwanizacji
TARCZE FILCOWE DO SZLIFOWANIA ● **PASTY DO POLEROWANIA METALI ORAZ WYROBÓW Z MAS PŁASTYCZNYCH.**

(73)

Fabryka Maszyn, Silników Spalinowych i Pędni

T. WINDYGA

Warszawa, Waliców 16, tel. 205-18 i 205-31

Silniki benzynowe drezynowe ze skrzynką biegów mocy 6 k. m. wg. wzoru „Austro-Daimlera” oraz części zamienne do powyższych motorów.

Silniki 20 k. m. benzynowe do łodzi motorowych ze sprzęgłem zwrotnym.

Traki i polerówki do granitu.

Papmaszyny i walce do satynowania tekstury.

Przetaczanie cylindrów wszelkich maszyn na fundamentie oraz remonty różnych maszyn i dorabianie części zamiennych.

(107)

Plachaty
Wytwarzane na blachach
i
wytlaczane

TŁOCZNIKA

WARSZAWA, PRZEMYSŁOWA 19

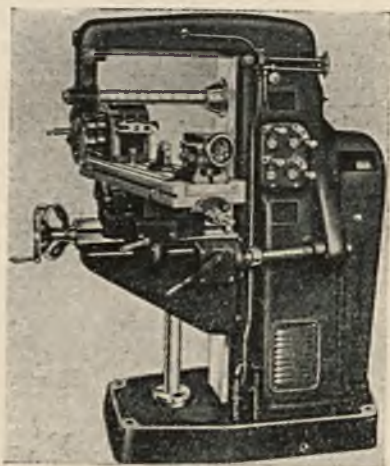
Wodn. Technika Wytwarzania i Wyrobów Stalowych

Egzystuje od 1880 r.

Tel.: Zarząd 9 59-12
Dyrekcja 9 21-48
Biuro 9.00-86



(7)



Dom Techniczny i Składy Maszyn

„TECHNOMOBIL”

Inż. I. Czydner i S-ka

WARSZAWA

Dział Obrabiarek

Dział Narzędzi

Ś-to Krzyska 41

Twarda 1

tel. 2-48-24, 2-48-26

tel. 3-18-24, 3-18-25

Dostarcza ze składów własnych i na zamówienie z fabryk: OBRABIARKI DO METALI I BLACH; MASZYNY I URZĄDZENIA SPECJALNE DLA PRZEMYSŁU SAMOCHODOWEGO, LOTNICZEGO I UZBROJENIOWEGO. Duży wybór narzędzi stale na składzie.

(100)

Pierwsza Krajowa Wytwórnia Okularów Ochronnych i Respiratorów

p. f. „**G E W A**”

Warszawa I. Graniczna 11
Telefon 543-53

Poleca po cenach fabrycznych okulary ochronne i respiratory (maski ochronne) dla celów przemysłowo-technicznych.




Udzielamy porad fachowych i wysyłamy na żądanie katalogi bezpłatnie.

my na żądanie katalogi bezpłatnie.

(60)

Wszystkie sprężyny wykonujemy w Polsce w Wytwórni Sprężyn „ZWÓJ”
Warszawa, Grzybowska 55
Telef. 692-06.



(65)